

**Edukacja w mieście:**  
Pierwsza w Krakowie szkoła  
matematyki

**Maja Skowron poleca:**  
Wspaniały kicz

**Przepis na weekend:**  
Centrum Aktywnego  
Wypoczynku BOREK

**TEMAT MIESIĄCA:**

**Obowiązkowy  
pobór  
sześciolatków  
już za rok**

Kraków, nr 2(16)/marzec 2013

# MIASTO pociech

miesięcznik dla rodziców

● W tym numerze  
dodatek specjalny  
dla rodziców:  
PRZEWODNIK PO  
PRZEDSZKOLACH  
NIEPUBLICZNYCH  
– wybierz z nami  
najlepsze  
przedszkole  
dla swojej pociechy

## Rodzinne debiuty

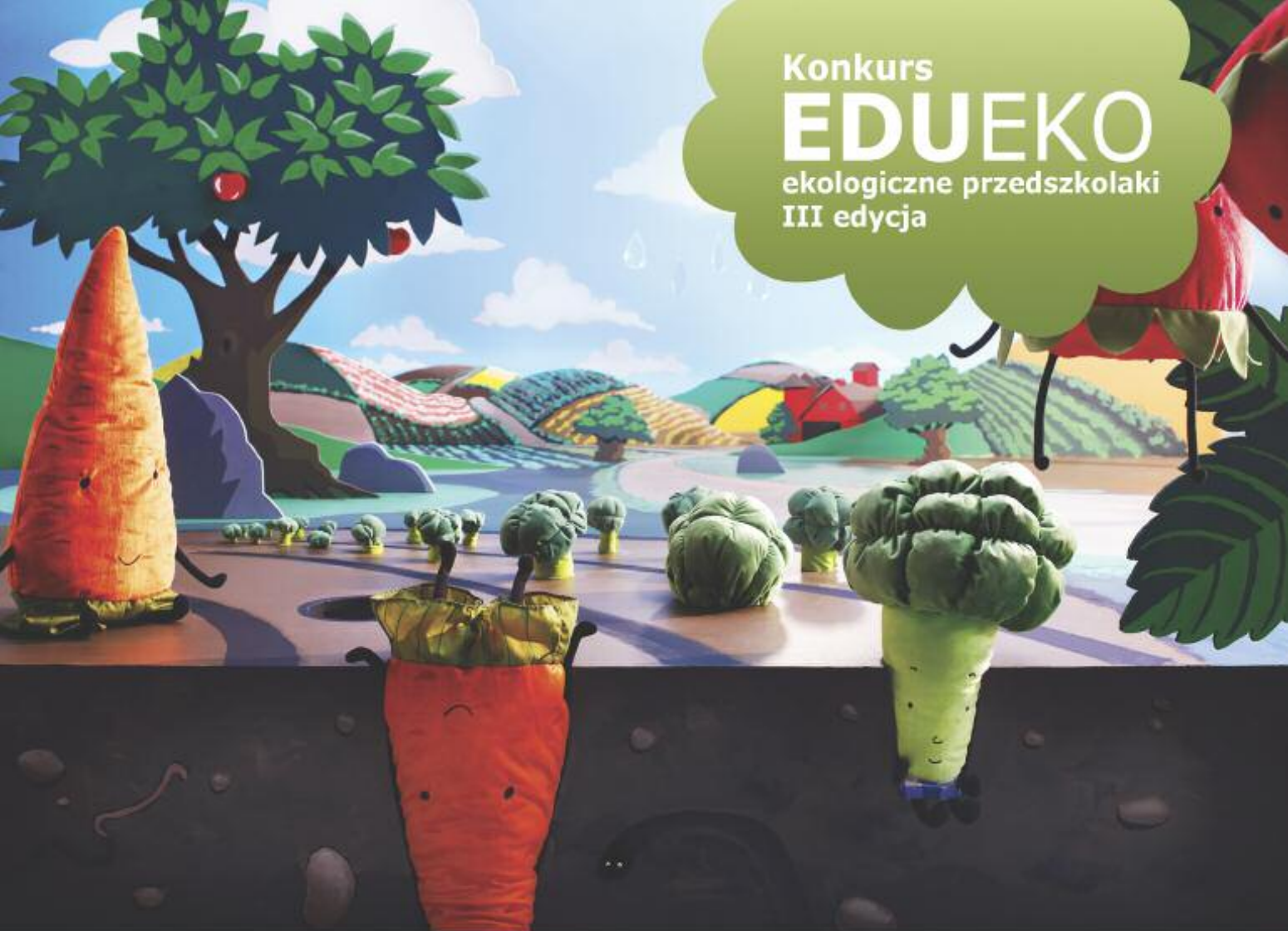
ROZMOWA z Renatą Warchoł-Lewicką, radcą prawnym  
i autorką debiutanckiej powieści dla dzieci

str. 10

Konkurs

# EDUEKO

ekologiczne przedszkolaki  
III edycja



**Zapraszamy wszystkie przedszkola z Krakowa i okolic do udziału w konkursie EDUEKO na najbardziej ekologiczne przedszkole.**

- Główna nagroda: bon zakupowy o wartości **3.000 zł**
- Dwa wyróżnienia: bony zakupowe o łącznej wartości **2.000 zł**
- Nagrody dodatkowe: **ekolecje dla przedszkolaków** zorganizowane przez IKEA Kraków  
**eko-warsztaty plastyczne**
- 4 nagrody „publiczności”: artykuły IKEA o łącznej wartości **1.000 zł**
- 3 nagrody dla autorów najlepszych konspektów: bony zakupowe o łącznej wartości **600 zł**

Prześlij do nas opis ekologicznych działań w Twoim przedszkolu wraz z pracą plastyczną pt. **„Krakowski smog nie jest OK!”** oraz konspektem zajęć nawiązujących do tego tematu i formularzem zgłoszeniowym (dostępny na [www.IKEA.pl/Krakow](http://www.IKEA.pl/Krakow) i na [www.facebook.com/IKEA.KRAKOW](http://www.facebook.com/IKEA.KRAKOW)) na adres IKEA Kraków: IKEA Retail Sp. z o.o., ul. Josepha Conrada 66, 31-052 Kraków, z dopiskiem „EDUEKO” lub na adres e-mail: [marketing.krakow@IKEA.com](mailto:marketing.krakow@IKEA.com).

Na zgłoszenia czekamy do **30 kwietnia 2013 r.**

Formularz zgłoszeniowy oraz regulamin dostępne na:  
[www.IKEA.pl/Krakow](http://www.IKEA.pl/Krakow)  
[www.facebook.com/IKEA.KRAKOW](http://www.facebook.com/IKEA.KRAKOW)



Organizator:



Patroni medialni:

**MIŻEL**  
**przedszkola**

**EkORODZICE.PL**  
WSPRZYMAMY ZDROWIA CIEKAWOŚĆ

miasto

**DZIECI**.pl

## Szukamy przedszkola i szkoły dla naszej pociechy

**M**amy marzec. Dla jednych to początek upragnionej wiosny. Dla innych czas przygotowań do świąt wielkanocnych. A dla rodziców kilkuletnich dzieci to wyjątkowo nerwowy okres oczekiwania na ... wynik rekrutacji do samorządowych przedszkoli. Właśnie trwa tam nabór, a jego rezultaty poznamy 12 kwietnia. Już dziś można jednak zaryzykować stwierdzenie, że jak co roku kilka tysięcy rodziców zostanie na lodzie. W Krakowie mamy bowiem ponad 29 tys. dzieci w wieku przedszkolnym i niespełna 20 tys. miejsc w publicznych placówkach. Sytuację znów będą ratować przedszkola prywatne, których w naszym mieście jest już blisko 150. Na maluchy czeka tam niemal 8 tys. miejsc. **W tym numerze miesięcznika zamieszczamy obszerny przewodnik po krakowskich przedszkolach niepublicznych.** Mamy nadzieję, że okaże się on pomocny podczas poszukiwań tego jedyne. Część rodziców sześciolletnich dzieci już w tym miesiącu pewnie podejmie decyzję o posłaniu swojej pociechy do pierwszej klasy. Warto to rozważyć, bo za rok – kiedy wszystkie sześciolatki pójną obowiązkowo do szkoły – nasz siedmiolatek może trafić na przetadowane klasy i naukę na dwie zmiany. Kraków przygotował kilka zachęt dla wahających się rodziców. **Piszemy o tym na stronach 4-6.**

Zachęcamy też do lektury wywiadu z **Renatą Warchoń-Lewicką**, która choć z zawodu jest radcą prawnym i partnerem w poważnej krakowskiej kancelarii, to właśnie wydaje swoją debiutancką powieść dla dzieci pt. „Profesor i Pierwsza Tajemnica Zakonu”. Nam zdradza, kto zainspirował ją do napisania książki. Natomiast **Majka Skowron** tym razem zaprosi nas i nasze pociechy do kina na film dla „niepoprawnych romantyczek i marzycielek”.

Życzymy miłej lektury

Czekamy też na Wasze listy pod adresem:  
**miasto.pociecz@gazeta.pl**

## SPIS TREŚCI

### TEMAT MIESIĄCA

#### Obowiązkowy pobór sześciolatek już za rok

Tylko dwie krakowskie podstawówki są w stu procentach gotowe na przyjęcie sześciolletnich dzieci, a co czwarta szkolna świetlica w Krakowie źle opiekuje się uczniami. Tak wynika z obserwacji małopolskiego kuratora oświaty. Tymczasem miejscy urzędnicy znów ruszyli z akcją, mającą na celu przekonanie jak największej liczby rodziców do posłania dziecka o rok wcześniej do pierwszej klasy. **4**

### EDUKACJA W MIEŚCIE

Nowa szkoła matematyki dla każdego **7**

### ROZMOWA:

Bohdan Piotrowicz: Na pomoc szkole **8**

### MAJA SKOWRON POLECA:

Wspaniały kicz **8**

### ROZMOWA:

Renata Warchoń-Lewicka: RODZINNE DEBIUTY **10**

### KONKURS

Wybieramy najbardziej ekologiczne przedszkole w mieście **13**

### PRZEPIS NA WEEKEND

Nie tylko Grotteska **13**

Jedyne takie miejsce w Polsce **14**

### RODZINNY KRAKÓW:

Krakowska Karta Rodzinna bez progu dochodowego **15**

### PRZEWODNIK PO PRZEDSZKOLACH NIEPUBLICZNYCH

Jak się dostać do przedszkola? **16-28**

### ROZMOWA

Dr Witold Ligęza: Wybieramy przedszkole dla naszej pociechy **19**

### NIE PRZEGAP

**29**

### ZDROWY MALUCH

Sposób na małego grubaska **30**

# Obowiązkowy pobór sześciolatek już za rok

**S**zkola czy przedszkole? – w tym roku rodzice sześciolatek po raz ostatni mają wybór. Jeśli rząd nie zmieni zdania, w 2014 roku wszystkie sześciolatek maluchy obowiązkowo pomaszerają do szkoły, a wówczas samorządy mogą mieć nie lada kłopot. W całym kraju do pierwszej klasy trafią niemal dwa pełne roczniki dzieci – wszystkie sześciolatki oraz te siedmiolatki, których rodzice w tym roku nie zdecydują się na wystanie do szkoły. To oznacza, że zamiast 350 tys. dzieci w pierwszej klasie będzie ich ponad 600 tys. Jak to będzie wyglądać w Krakowie? Anna Okońska-Walkowicz, zastępca prezydenta Krakowa ds. edukacji, obliczyła, że w 2014 roku do szkoły zamiast 6 tysięcy może pomaszerać nawet 14 tys. pierwszaków. – Dla miasta jest to ogromny problem – przyznaje wiceprezydent.

## Kraków kusi sześciolatki – już po raz ostatni

Problem będą mieć jednak przede wszystkim dzieci i ich rodzice. Podwójny rocznik w szkole oznacza przepelnione klasy, naukę na dwie zmiany, a potem większą konkurencję w walce o miejsce w dobrym gimnazjum, liceum, na studiach, a w końcu o dobrą pracę. – Te dzieci będą skazane na tłok przez całe swoje życie – ostrzega Anna Okońska-Walkowicz.

Dlatego miasto rusza z nową odstoną akcją mającej przekonać rodziców sześciolatek do szkoły. Podobne działania prowadzone są już od trzech lat, jednak z marnym skutkiem. W 2010 r. w Krakowie wystartowała kampania „Sześciolatku, nie trać roku”, która miała pokazać rodzicom, że ich dziecko pozostawione w przedszkolu niczego się nie nauczy i zwyczajnie straci rok życia. To nie poskutkowało. W 2010 roku do pierwszej klasy poszło zaledwie 800 sześciolatek. Rok później udało się ich przyciągnąć ponad 2 tysiące, ale to nie zasługa urzędników, a strachu przed kumulacją roku 2012. Wówczas bowiem do szkół miały obowiązkowo iść wszystkie sześciolatki. Rząd na kilkanaście dni przed wyborami przesunął jednak reformę na 2014 rok, w efekcie czego w 2012 roku do krakowskich szkół poszło nieco ponad 1300 sześciolatek dzieci. Jak będzie tym razem? –

**Tylko dwie krakowskie podstawówki są w stu procentach gotowe na przyjęcie sześciolatek dzieci, a co czwarta szkolna świetlica w Krakowie źle opiekuje się uczniami. Tak wynika z obserwacji małopolskiego kuratora oświaty. Tymczasem miejscy urzędnicy znów ruszyli z akcją, mającą na celu przekonanie jak największej liczby rodziców do postania dziecka o rok wcześniej do pierwszej klasy i chcą, by szkoły w niespełna pół roku nadrobiły zaległości ostatnich kilku lat.**

AGNIESZKA KARSKA

Chcielibyśmy, by w pierwszej klasie znalazło się 3,5 tys. sześciolatek dzieci, czyli połowa rocznika. To pozwoliłoby rozładować przyszlatoroczny tłok – mówi Katarzyna Fiedorowicz-Razmus z biura prasowego Urzędu Miasta.

Pomóc może w tym grożąca za rok kumulacja. Kraków przygotował jednak dodatkowe zachęty. Warto, bo sześciolatek w szkole to również korzyść dla miasta. Po pierwsze zwalnia miejsce w przedszkolach dla młodszych dzieci, a po drugie za jego edukację płaci państwo, a nie samorząd. – Edukacja ma być przyjemnością – oświadczyła zatem niedawno, w jednym z programów telewizyjnych, Anna Okońska-Walkowicz i zapowiedziała, że od września sześciolatek dzieci będą mieć w szkołach zapewnione takie same warunki do nauki i zabawy jak w przedszkolach.

Marzeniem urzędników jest, by maluchy trafiły do szkół całymi grupami przedszkolnymi pod opieką przedszkolnych nauczycielek. Ten pomysł wzbudza jednak sporo kontrowersji. Już teraz nauczyciele w szkołach drżą o swoje posady, a jeśli do szkół trafią pedagodzy z przedszkoli, o pracę może być jeszcze trudniej. Jeśli to nie wypali, urzędnicy mają w zanadru kilka innych pomysłów. Chcą na przykład, by szkoły tworzyły świetlice wyłącznie dla sześciolatek dzieci. Mają pójść na to nawet konkretne pieniądze. Każda podstawówka, która zdecyduje się na uruchomienie takiej świetlicy, dostanie od miasta 35 tys. zł. Co więcej w świetlicach – podobnie jak w przedszkolu – maluchy mają mieć zagwarantowaną opiekę do godziny siedemnastej, a także w wakacje, ferie i inne dni wolne od nauki. – Być może na wzór przedszkolny wprowadzimy system szkół dyżurnych – zapowiada Anna Okońska-Walkowicz.

To rzeczywiście może przekonać sporą grupę rodziców. – W ubiegłym roku nie postaliśmy naszej córki o rok wcześniej do szkoły właśnie ze względu na to, że trudno byłoby nam zapewnić jej opiekę we wszystkie dni wolne od nauki. Gdybyśmy otrzymali wówczas zapewnienie, że szkoła będzie pracować na podobnych zasadach co przedszkole, z pewnością byśmy się nie wahali, bo nasze dziecko bardzo chciało zostać uczniem – przyznaje pan Sebastian, tata siedmioletniej Majki.

Kolejnym argumentem za posłaniem dziecka do szkoły ma być to, że szkolna świetlica jest bezpłatna. Tymczasem za pobyt dziecka w przedszkolu rodzic musi płacić. Anna Okońska-Walkowicz nie kryje jednak, że bezpłatna opieka będzie jedynie rekompensatą za droższe szkolne obiady. Od września bowiem wszystkie szkolne stołówki mają zostać sprywatyzowane, co oznacza, że obiad podrożeje z ok. 4 do ok. 10 zł. Tymczasem w przedszkolu rodzice nadal będą płacić jedynie za wsad do kotła, czyli kilka złotych dziennie za trzy lub cztery posiłki.

Wiceprezydent Okońska-Walkowicz obiecuje też system szkoleń dla nauczycieli, żeby pokazać im jak indywidualizować pracę w klasie, do której chodzą starsze i młodsze dzieci.

### Bałagan na świetlicach – w Krakowie co czwarta źle opiekuje się dziećmi

Jednym słowem Kraków chce, by szkoły i nauczyciele w pół roku nadrobiły to, z czym nie poradziły sobie przez ostatnie trzy lata. Choć

urzędnicy twierdzą, że większość krakowskich szkół jest gotowa na przyjęcie sześciolletnich dzieci, co innego wynika z danych kuratora oświaty. Pod koniec ubiegłego roku kuratorzy w wizytatorzy skontrolowali szkolne świetlice. Odwiedzili w sumie 154 małopolskie podstawówki, w tym ponad 50 krakowskich, i po raz kolejny udowodnili, że świetlice to ich pięta achillesowa. – To, co tam zastaliśmy niejednokrotnie zagrażało bezpieczeństwu dzieci – przyznaje Artur Pasek z małopolskiego kuratorium oświaty.

W kuratorium zaznaczają, że z opieki świetlicowej korzysta coraz więcej dzieci, zwłaszcza tych najmłodszych. – Takie są oczekiwania rodziców i szkoła powinna wyjść im naprzeciw. Złazcza, że wkrótce do pierwszych klas trafią sześciolatki – przypominają wizytatorzy

Tymczasem aż w 20 proc. skontrolowanych świetlic znaleziono poważne uchybienia. Najgorzej jest w Krakowie. Tu co czwarta świetlica nie zapewnia dzieciom właściwej opieki. – A to zdecydowanie za dużo, zwłaszcza, że nie

chodzi tu o błąd przewinienia, ale kwestie związane z bezpieczeństwem dzieci. Te nieprawidłowości mogą doprowadzić do tragedii. Jesteśmy też mocno zaniepokojeni brakiem komfortu dzieci przebywających na świetlicach – zaznacza Artur Pasek.

Główny problem to brak wystarczającej liczby opiekunów zajmujących się uczniami. Przykład? W jednej ze skontrolowanych świetlic dwie nauczycielki miały pod opieką aż... 70 dzieci, podczas gdy przepisy mówią, że na jednego opiekuna może przypadać najwyżej 25 uczniów. W wielu szkołach nie było też wiadomo, kto odpowiada za danego ucznia przebywającego na świetlicy. – A jak dziecko nie jest „przypisane” do konkretnego nauczyciela, to tak, jakby w ogóle nie znajdowało się pod opieką; może na przykład wyjść ze szkoły i nikt się tym nie zainteresuje – tłumaczy Artur Pasek.

Wizytatorzy nie sprawdzili niestety, czy szkolne świetlice nie są przypadkiem przepelnione, choć można się domyśleć, że i to jest sporym problemem; sala, w której przebywa 70

reklama



#### PIERWSZA!!!

SZKOŁA PODSTAWOWA PRZYMIERZA RODZIN W KRAKOWIE  
z Oddziałami Integracyjnymi



pod honorowym patronatem

**Jego Eminencji Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza**

Ogłasza nabór do **KLASY PIERWSZEJ I CZWARTEJ**  
na rok szkolny 2013/2014.

**NABÓR ROZPOCZNIE SIĘ 2 KWIECZNIA 2013 R.**  
**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**

Szkoła będzie się mieściła w **budynku przy Gimnazjum Nr 12, przy ul. Kluczborskiej 3** (blisko pętli tramwajowej i autobusowej Krowodrza Górka) w wydzielonej i autonomicznej części budynku. Szkoła będzie tak zorganizowana, by gwarantować dobre samopoczucie dzieciom i ich rodzicom.

Szkoła Podstawowa Przymierza Rodzin w Krakowie jest częścią sieci prestiżowych katolickich szkół prowadzonych przez Stowarzyszenie Przymierza Rodzin w Warszawie i w Garwolinie, działających od 1996. ([www.przymierze.org.pl](http://www.przymierze.org.pl)).

Szkoły Przymierza Rodzin zapewniają równomierny rozwój duchowy, intelektualny, fizyczny oraz emocjonalny dzieci i młodzieży. Program nauczania obejmować będzie dużą liczbę godzin języków obcych, programy autorskie oraz szeroki wachlarz przedmiotów do wyboru.

Bliższe informacje na temat historii szkoły i jej oferty ukażą się w wydaniu **kwietniowym miesięcznika „MIASTO pociecz”** oraz na stronie internetowej szkoły [www.przymierzerodzinkrakow.edu.pl](http://www.przymierzerodzinkrakow.edu.pl)

Rodziców zainteresowanych ofertą Szkoły Podstawowej Przymierza Rodzin w Krakowie i warunkami naboru uprzejmie prosimy o kontakt telefoniczny:

**Dariusz Frąckowiak nr tel. 608-498-263,**  
**tel. 502-791-891**

Ilość dzieci w klasie 12 – 18.  
Każda klasa będzie miała swojego wychowawcę i opiekuna – wychowawcę świetlicy.  
Szkoła zapewnia opiekę uczniom od godz. 7.30 do godz. 17. 00.  
Lekcje odbywać się będą od godz. 8.15 do godz.14.00

dzieci musiałyby bowiem mieć ponad 200 metrów kwadratowych powierzchni, by spełniać wymogi bezpieczeństwa narzucone przez przepisy budowlane i zapewniać przebywającym tam maluchom odpowiedni komfort do nauki i zabawy. Szkolne świetlice zwykle są dużo mniejsze.

### Za mało szkół przyjaznych sześciolatkom

Świetlice to nie jedyny słaby punkt krakowskich szkół. Choć miały one kilka lat na przygotowanie się do przyjęcia młodszych dzieci, nadal jest w tej kwestii wiele do zrobienia. Na to również wskazuje kuratorium oświaty. Od ubiegłego roku małopolski kurator przyznaje certyfikaty „Szkoła przyjazna dla dziecka sześciolatniego”. Jak dotąd zgłosiły się po niego raptem 22 podstawówki. – Początkowo zainteresowanie szkół otrzymaniem takiego certyfikatu było bardzo duże. Zapał topniał, gdy dyrektorzy dowiadywali się jakie są kryteria ich przyznawania – mówi Artur Pasek.

A te są mocno wyśrubowane, bo – jak zaznacza zastępca dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego w KO – nie chodzi o to, by rozdawać dyplomy na prawo i lewo, ale żeby docenić i wyróżnić naprawdę najlepsze szkoły i dać rodzicom rzetelną wiedzę na ich temat. Co jest brane pod uwagę przy ocenie placówek? Komisja sprawdza, czy posiadają one odpowiednią bazę lokalową, czy maluchy mają kąpki do odpoczynku i zabawy, czy sale lekcyjne są wyposażone w pomoce dydaktyczne niezbędne do realizacji podstawy programowej, czy dla młodszych dzieci przygotowano miejsce, gdzie w spokoju mogą zjeść posiłek i czy toalety są dostosowane do ich wzrostu. Ocenie podlega również to, jak podstawówka współpracuje z okolicznymi przedszkolami i rodzicami. Certyfikatu na pewno nie dostanie szkoła, która tworzy klasy liczniejsze niż 26-osobowe i taka, w której sześciolatki muszą uczyć się ze starszymi o rok kolegami. Jednak – co najważniejsze – wizytatorzy sprawdzają, jak pracują nauczyciele, czy są odpowiednio przygotowani do uczenia młodszych dzieci i czy potrafią dostosować metody pracy do ich potrzeb. To niezwykle cenna informacja, zwłaszcza, że kuratorium oświaty jest jedyną instytucją, która jest w stanie rzetelnie to ocenić i choćby z tego względu certyfikaty mogą być naprawdę świetną wskazówką dla rodziców maluchów. Problem w tym, że jak na razie te wyśrubowane kryteria udało się spełnić zaledwie sześciu małopolskim szkołom. W tym



FOT. FOTOLIA

gronie są tylko dwie krakowskie podstawówki – SP nr 142 przy ul. Drożyska i SP nr 155 z os. II Pułku Lotniczego.

### Wciąż ratują maluchy

Nic dziwnego, że rodzice nadal nie mają zaufania do szkół. Ci skupieni wokół Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznik Praw Rodziców rozpoczęli właśnie zbiórkę podpisów pod wnioskiem o ogólnopolskie referendum edukacyjne „Ratuj Maluchy i starsze dzieci też!”. Cel to m.in. doprowadzenie do odwołania przez rząd reformy obniżającej wiek szkolny. Inicjatorzy akcji od kilku lat niezmiennie przekonują, że szkoły są nieprzygotowane na przyjęcie młodszych dzieci, nauczyciele nie potrafią z nimi pracować, a nowa podstawa programowa przerasta możliwości przeciętnego sześciolatka.

Ministerstwo Edukacji również nie składa bronii. – Podjęłam się wdrażania tej zmiany, bo jestem do niej w stu procentach przekonana, jako minister edukacji narodowej, ale też matka, babcia i nauczycielka z wieloletnim stażem – zapewnia Krystyna Szumilas, minister Edukacji Narodowej i przedstawia wyniki badań przeprowadzonych w 2011 roku przez CBOS na zlecenie MEN: 80 procent rodziców uczniów, którzy rozpoczęli naukę w szkole jako sześciolatki jest zadowolonych z edukacji swoich dzieci w szkole. Ta grupa rodziców wyraża też

częściej niż rodzice sześciolaków, które pozostały na drugi rok w przedszkolu, zadowolenie ze sposobu, w jaki ich dzieci są uczone. Rządziej też zgłaszają poważne zastrzeżenia, dotyczące organizacji pracy placówki ich dzieci. Aż 92 procent z nich jest też zadowolonych z nauczycieli, a 86 procent jest zdania, że dzięki dobremu podejściu pedagogów ich dzieci dobrze czują się w szkole i chętnie do niej chodzą. Z kolei z badania TUNSS (Test Umiejętności Na Starcie Szkolnym), przeprowadzonego przez Instytut Badań Edukacyjnych, czyli instytucji podległej MEN, wynika, że zdecydowana większość rodziców dzieci sześciolatkich, które uczą się w pierwszej klasie, jest zadowolona z opieki świetlicowej w szkołach swoich pociech, a 91 procent deklaruje, że szkoła zapewnia uczniom minimum jeden, a czasem nawet dwa lub więcej posiłki dziennie.

– Badacze na całym świecie są zgodni: im wcześniej dziecko zostaje objęte edukacją formalną, tym lepiej i szybciej się rozwija – przekonuje minister Szumilas. – Badania wskazują także na fakt, że kluczowy dla ścieżki edukacyjnej dziecka jest okres do szóstego roku życia. To wtedy dzieci najszybciej się rozwijają, nigdy później nie wchłaniają już tylu nowych informacji, w tak szybki i łatwy sposób.

Są jednak tacy, którzy twierdzą, że w roku przedwyborczym rząd znów wycofa się z reformy.

# Nowa szkoła matematyki dla każdego ucznia

**M**atematyka od lat zajmuje jedno z czołowych miejsc na liście najbardziej nielubianych szkolnych przedmiotów. Często to wina nauczycieli, którzy nie mają odpowiedniej wiedzy lub umiejętności dydaktycznych. Jedynym ratunkiem są wówczas korepetycje. To się może jednak zmienić. W Krakowie powstaje właśnie pierwsza szkoła podstawowa, która postawiła na kompleksową edukację matematyczną. Nabór do klasy pierwszej już się rozpoczął.

Z badań przeprowadzonych przez prof. Edytę Gruszczyk-Kolczyńską z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie wynika, że ponad połowa dzieci w wieku przedszkolnym ma zadziwiająco łatwość nabywania umiejętności matematycznych. Świetnie dają sobie radę z myśleniem przestrzennym, potrafią porządkować i klasyfikować przedmioty, kojarzą przyczynę ze skutkiem. Tracą jednak te zdolności gdy ... idą do szkoły. Rodzice często ten problem dostrzegają i chcieliby coś zmienić, ale nie wiedzą jak. Posyłając dziecko do szkoły są przerażeni trzydziestoosobowymi klasami i brakiem czasu nauczyciela na pracę z każdym uczniem indywidualnie. Zdają sobie sprawę z tego, że w takich warunkach dzieci szybko zniechęcą się do nauki. W Szkole Podstawowej Edukacji Matematycznej, która właśnie otwiera swoje podwoje przed sześcio- i siedmiolatkami będzie inaczej.

– Nasza placówka w zamierzeniu jest kameralna. Każda klasa liczy nie więcej niż 14 uczniów, którymi opiekować będzie troje nauczycieli oraz logopeda, psycholog i pedagog – opowiada dr Jan Gałuszka, właściciel szkoły.

Szkoła przewiduje indywidualną ścieżkę rozwojową dla każdego ucznia, z planem dostosowanym do możliwości poznawczych młodego człowieka.

– Myślenie matematyczne nie jest szczególnym darem. Jest naturalnym sposobem postrzegania rzeczywistości. Jednakże u każdego dziecka ta umiejętność rozwija się inaczej. Nie każdy człowiek będzie tworzył nowe koncepcje, modele matematyczne, czy też budował algorytmy, ale każdy może rozumieć ma-



tematykę i postugiwać się nią na miarę swoich potrzeb – mówi dr Gałuszka.

Nowa placówka mieścić się będzie w budynku Gimnazjum nr 48 na os. Kolorowym w Krakowie. Będzie mieć do dyspozycji sale lekcyjne, szatnię, stołówkę, salę gimnastyczną. W planach są gry logiczne i szachy, a także rytmika, teatr, taniec i basen.

Szkoła zaprasza wszystkie dzieci: uzdolnione matematycznie, z trudnościami edukacyjnym i niepełnosprawne. Wszystkie będą mogły liczyć na pomoc nauczyciela, który każdym z nich zajmie się indywidualnie.

– Taki program można przeprowadzić tylko w małych klasach, bo tylko w takich warunkach da się objąć stosowną opieką każdego ucznia – mówi dr Gałuszka. – Będziemy na bieżąco dbali o wszechstronne merytoryczne wsparcie dla naszych nauczycieli, szczególnie w zakresie dotyczącym matematyki, tak, aby czuli się pewnie w tym czego uczą i dobrze to realizowali – dodaje.

Jego zdaniem nierzadko można spotkać się z opinią, że matematyki w klasach I-III może uczyć każdy, bo każdy umie liczyć, dodawać, odejmować oraz mnożyć.

– Nauczyciele nauczania wczesnoszkolnego z reguły nie są matematykami i często nie rozumieją dobrze matematyki. Są pedagogami. Nie mówię oczywiście o wszystkich – komentuje dr Gałuszka.

Opinię tę potwierdza raport Instytutu Badań Edukacyjnych. Wynika z niego, że część nauczycieli matematyki rzeczywiście nie jest przygotowana do wykonywania zawodu i skutecznie obrzydza swój przedmiot uczniom. Nie potrafią uczyć np. rozwiązywania zadań nieschematycznych. Co gorsze nie znają metod, jak przekazać uczniom wiedzę matematyczną, czy wytłumaczyć jakieś zagadnienie. Instytut ocenił także wiedzę studentów matematyki, którzy niebawem trafią do pracy w szkołach. Wyniki są zatrważające. Okazuje, że potrafią oni rozwiązywać jedynie zadania polegające na odtwarzaniu wiedzy. Trudności pojawiają się, gdy muszą wyjść poza znane sobie schematy, czy podjąć samodzielne decyzje. Wniosek jest oczywisty: skoro nauczyciele nie mają pewnych umiejętności, nie rozwiną ich również u swoich uczniów.

Oceniając poziom wiedzy nauczyciela warto więc zastanowić się, czy nauczyciel wymaga od dziecka sprawnego liczenia, czy też koncentruje się na rozwijaniu myślenia abstrakcyjnego. Jeśli kładzie nacisk na to drugie, to możemy być pewni, że dziecko nie będzie mieć większych problemów z matematyką.

– O abstrakcyjnym myśleniu głośno było w latach 60. i 70., kiedy wprowadzono do szkół podręcznik prof. Zofii Krygowskiej. Profesor Krygowska koncentrowała się na uczeniu matematyki poprzez konsekwentne budowanie abstrakcyjnych pojęć. Rodzice często tego nie akceptowali, bo ucząc się z innych podręczników, nie potrafili sami pomóc swoim dzieciom. Twierdzili, że głowy uczniów niepotrzebnie zaśmiecały się pojęciami abstrakcyjnymi. To było błędne myślenie. Bo nie sztuką jest dobrze dodawać, czy odejmować, sztuką jest rozumieć matematykę – ocenia dr Jan Gałuszka.

Szkoła Podstawowa Edukacji Matematycznej posiadać będzie uprawnienia placówki publicznej. Jej program nauczania uwzględniac będzie podstawę programową MEN.

Niepubliczna Szkoła  
Podstawowa Edukacji  
Matematycznej, Kraków,  
os. Kolorowe 29, budynek  
Gimnazjum nr 48, e-mail:  
eduandmath@gmail.com  
tel.: 607 647 799

## Wspaniały kicz, czyli coś dla małych i większych dziewczynek

**D**ziś o filmie dla niepoprawnych romantyczek i marzycielek. Ckliwym i przewidywalnym. Z radosną muzyką, cukierkowymi postaciami wyglądającymi jak ze sklepu dla lalek i mówiącymi zwierzętami. I to właśnie stanowi jego największy atut. Niech nie zraża się ten, kto nie przepada za banalnymi historiami z oczywistym happy endem i kogo nie interesują bajeczki z księżniczkami i książętami na białych koniach. Zresztą – mam pisać o filmach, które przeznaczone są dla dzieci. Zdaję sobie sprawę, że „Zaczarowana” może nie trafić w gust małych chłopców, ale mamy marzec i Dzień Kobiet – tych małych też. Zachęcać więc będę, by zrobiły sobie przyjemność i przeniosły się do uroczego disneyowskiego świata.

Początek filmu to klasyczna animacja – mamy księżniczkę Giselle, która zakochuje się od pierwszego wejrzenia (nie muszę pisać, że z wzajemnością) w księciu Edwardzie. Właśnie chcą się pobrać, lecz na drodze staje zła teściowa, która podstępem sprawia, że nasza kochana i niewinna Giselle wpada do magicznej studni, która przenosi ją do nieco mniej bajkowego świata – w samo centrum Nowego Jorku. Tu kończy się animacja i zaczyna film fabularny, z zyskującą sobie od razu sympatię widza Amy Adams w głównej roli. Wrażliwa i naiwna Giselle musi się zmierzyć z „prawdziwym życiem”, z okrutnym światem, który w niczym nie przypomina bajki. Lecz to Giselle właśnie do świata tego tę disneyowską radość wprowadza, zmienia swoje nowojorskie otoczenie na bardziej przyjazne.

Przeglądanie się perypetiom młodej księżniczki, której bezwarunkowa wiara w ludzi niejednokrotnie sprowadza na nią małe kłopoty, jest czystą przyjemnością. Giselle oczekuje na przybycie swojego księcia, który został tam, w bajkowym świecie. Ale Nowy Jork szykuje dla niej sporo niespodzianek, nim księżniczka spotka się z narzeczoną. Giselle będzie musiała zastanowić się nad tym, czy rzeczywiście chce wrócić do swojego dawnego miejsca – bajkowej Andaluzji. Oczywiście, jak to w disneyowskiej produkcji o księżniczkę być musi, pojawi się też i zła królowa... nie popsuje ona jednak uciechy z oglądania tej sympatycznej historii, która wzbogacona została optymistycznymi piosenkami, sprawiającymi, że na twarzach widza, pojawia się szeroki uśmiech.

Bo wszystko tu takie idealne i śliczne. Urzekające, magiczne, poprawiające humor. Gwarantowana duża dawka optymizmu, który jest niebezpiecznie zaraźliwy... I co z tego, że w filmie Kevina Limy tak dużo kiczu? Przecież dobry kicz nie jest zły. „Zaczarowana” to film dla małych i dużych dziewczynek, choć nie wykluczam, że i chłopcy będą się podczas tej komedii dobrze bawić. Miłego oglądania!

**O autorce:** Pilnie się uczy, a w wolnych chwilach czyta, pisze, chodzi do kina, teatru. Być może to nieprzypadkowe spotkanie imienia z nazwiskiem zmusiło ją do zajmowania się literaturą?

## Na pomoc szkole

**Rozmowa z Bohdanem Piotrowiczem, prezesem Stowarzyszenia Pomocy Szkole „Małopolska”.**

**Już ponad 100 krakowskich szkół i przedszkoli przyłączyło się do akcji prowadzonej przez stowarzyszenie i korzysta z pieniędzy pochodzących z jednoprocentowego odpisu. Co sprawiło, że inicjatywa cieszy się tak dużym powodzeniem?**

Placówki edukacyjne coraz częściej zmuszone są realizować politykę oszczędnościową samorządów, które ograniczają wydatki, chociażby na zakup pomocy dydaktycznych. Z drugiej strony rośnie liczba rodziców gotowych podzielić się rezultatami swojej pracy i przekazać jeden procent podatku placówce, do której uczęszcza ich dziecko.

**Dlaczego szkoły, chcąc otrzymać jeden procent podatku muszą korzystać z pośrednictwa stowarzyszenia?**

Uprawnienia do pozyskiwania odpisów posiadają Organizacje Pożytku Publicznego. Większość szkół nie ma takiego statusu i tu z pomocą przychodzi im nasze stowarzyszenie, które – jak sama nazwa wskazuje – pragnie wspierać swymi działaniami edukację dzieci i młodzieży.

**W tym roku, podobnie jak w poprzednim, przedszkola, które przyłączają się do Państwa akcji będą mogły w całości dysponować zgromadzonymi środkami. Skąd taka decyzja?**

Bardzo cenimy pracę wychowawczyń i całego personelu pracującego w przedszkolach. Przystąpiliśmy do grupy stowarzyszeń i fundacji tworzących Partnerstwo Rozwoju Edukacji Małych Dzieci. Uważamy, że wsparcie edukacji najmłodszych dzieci to bardzo ważne zadanie.

**Od pozostałych placówek SPSM pobiera 10 proc. od zgromadzonych środków. Na co przeznaczane są te pieniądze?**

Współfinansujemy wypoczynek dzieci i młodzieży. Co roku 300-400 osób w czasie ferii i wakacji bierze udział w naszych formach bezpiecznego wypoczynku pod opieką wykwalifikowanej kadry. Fundujemy nagrody w konkursach organizowanych przez szkoły. Pozyskujemy środki grantowe, które wymagają wkładu własnego, a także prowadzimy akcję wspierania dzieci szczególnej troski.

**Na co placówki mogą przeznaczyć zgromadzone fundusze?**

Na przykład na zakup pomocy dydaktycznych czy remont. Potrzeby szkół są różnorodne, a my nie ingerujemy w podejmowanie decyzji, na co przeznaczyć te pieniądze. Wierzmy, że wykorzystają je najlepiej jak potrafią.

**Co trzeba zrobić, by przystąpić do programu?**

Do nas może się przyłączyć każda placówka oświatowa, zarówno publiczna jak i niepubliczna prowadzona przez stowarzyszenie, fundację czy osobę fizyczną. Wystarczy skontaktować się ze stowarzyszeniem, które ma swoją siedzibę w Krakowie przy ul. Bolesława Chrobrego 9, tel. 12 413 52 30, zajrzeć na naszą stronę internetową [www.spsm.edu.pl](http://www.spsm.edu.pl), lub napisać na adres [biuro@spsm.edu.pl](mailto:biuro@spsm.edu.pl).

Rozmawiała Barbara Stępień



nr1  
w Polsce

# Park wodny Kraków



Propozycje dla Dzieci  
powyżej 7-go roku życia!

## Urodziny

dla Twojego Dziecka  
i Jego Przyjaciół

Zapraszamy  
do zorganizowania Urodzin w miejscu,  
które spełnia dziecięce marzenia!  
Niepowtarzalna i bezpieczna zabawa  
pośród wodnych atrakcji wg programu  
dostosowanego do wieku i umiejętności dzieci!

★ **Sportowe**

★ **Małych  
Zdobyczców**

★ **Bajkowe**

★ **Żeglarskie**

**NOWOŚĆ!**



[www.ParkWodny.pl](http://www.ParkWodny.pl)

**KUPON  
RABATOWY**

Z tym kuponem wejście na **70 minut**  
do hali basenowej dla Rodzica i Dziecka za **20 zł\***

\* (Rodzic - 13 zł/ Dziecko do 12 r.ż. - 7 zł). Kupon ważny do 25.04.2013 (pon.-pt.).  
Szczegółowe informacje i rezerwacje: Informacja Parku Wodnego w Krakowie,  
ul. Dobrego Pasterza 126, tel. 12 61 63 190, 191

Niebawem ukaże się pierwsza powieść **Renaty Warchol-Lewickiej**, radcy prawnej z Krakowa, partnera w jednej z krakowskich kancelarii oraz pisarki z zamiłowania, która postanowiła napisać książkę dla dzieci. Na łamach „MIASTA pociech” autorka opowiada o swoich inspiracjach, wyborach, nauce w V LO i wakacyjnych wyprawach z prof. Markiem Eminowiczem. W rozmowie uczestniczy 11-letnia **Patrycja**, córka debutantki, która również... napisała swoją pierwszą powieść.

# Rodzinne debiuty

## Łatwiej napisać książkę, czy pismo procesowe?

Dla mnie osobiście książkę, bo nie ma tu żadnych ograniczeń, barier, schematów czy formalizmów, w których należy się poruszać. Zaczyna się od białej kartki papieru, a potem już tylko od wyobraźni i fantazji twórcy zależy, czym ta kartka się zapełni. Czy historia będzie długa czy krótka, smutna czy wesoła, czy będzie trzymać w napięciu, czy zakończy się happy endem. Pisząc książkę można od początku kreować rzeczywistość, zmieniać ją w dowolnym momencie, pisać na nowo. To w całości proces twórczy. Nigdy nie wiadomo, jak rozwinie się akcja. W przypadku pism procesowych rzeczywistość jest już wykreowana, poruszamy się w określonym, zastanym stanie faktycznym, mamy do dyspozycji określony zestaw faktów i wydarzeń. Ustawodawca narzuca nam konkretny schemat i formę takich pism, często też terminy ich przygotowania. Nie ma tam miejsca na fantazję. Liczy się logiczna analiza faktów, stanu prawnego i umiejętne zaprezentowanie argumentów.

## Pani musiała jednak przestawić się z prawniczego języka na literacki. To czasem bywa trudne, a wręcz niemożliwe.

Rzeczywiście język prawniczy jest dość hermetyczny, precyzyjny, nie ma w nim finezji czy poezji. Poszczególne terminy prawnicze mają swoje znaczenie. Zamiana jednego na inny może mieć poważne konsekwencje. Tym samym każde słowo, czy argument muszą być dobrze przemyślane, odpowiednio dobrane, a potem zaprezentowane tak, aby osiągnąć przyjęte założenia. Są więc ukierunkowane na odpowiedni cel i to niewątpliwie jest pewnym ograniczeniem. Jednocześnie również w języku prawniczym można się wypowiadać ciekawie, logicznie, odpowiednio dobierając i akcentując

słowa. To kwestia bardziej indywidualnych umiejętności osoby używającej danego języka, niż samego języka.

Niewątpliwie postugiwanie się na co dzień językiem prawniczym, uczy dbałości o słowo, o precyzję sformułowań, o logiczny wywód i zwracanie uwagi na detale. To często one pozwalają zasiać wątpliwości lub pozbawić wszelkich złudzeń. Pisząc książkę starałam się wykorzystać te umiejętności, folgując jednak wyobraźni i pozwalając sobie na całkowicie literacką wizję rzeczywistości.

## Napisała Pani książkę dla dzieci, by choć na chwilę przenieść się z sali sądowej do bezpiecznego świata pociech?

Od dawna czułam wewnętrzną potrzebę, aby stworzyć coś ciekawego, niebanalnego, intrygującego. Na początku nie potrafiłam tego ukierunkować. W pewnym momencie zaczął we mnie kiełkować pomysł napisania książki. Usiadłam do komputera i strony same zaczęły zapełniać się tekstem. Nie traktuję tego jak ucieczki od męczącej rzeczywistości. Uważam nawet, że człowiek zmęczony, nie jest zbyt twórczy. Satisfakcja i duża przyjemność z pracy prawniczej pozwalają mi na tworzenie również innych rzeczy, nie mniej ciekawych.

## A dlaczego wybrała Pani literaturę dziecięcą?

Świat książek dla dzieci jest mi bliski, choćby dlatego, że mam 11-letnią córkę, która dużo czyta, więc mamy sporą biblioteczkę. Sporo razem czytałyśmy, gdy córka była młodszą więc przesiąkałam na nowo literaturą dziecięcą. Zaainspirowały mnie też imprezy, które wraz z przyjaciółką organizowałyśmy dla maluchów. Wówczas pisałam tylko do nich scenariusze. W końcu postanowiłam zmierzyć się z większą formą.

## Tytuł „Profesor i Pierwsza Tajemnica Zakonu” kojarzy się z popularnym niegdyś „Panem Samochodzikiem”...

Bardzo słuszne skojarzenie. Pan Samochodzik w czasach naszego dzieciństwa był jak Harry Potter dla naszych dzieci. Niezwykły człowiek, który przeżywał ciekawe przygody. Mądry, obyty w świecie, niebanalny. Książki o Panu Samochodziku czytało się z zapartym tchem. Czytanie było wówczas tak naprawdę jedną z niewielu łatwo dostępnych rozrywek.

Po latach odnalazłam potrzebę, by napisać o czymś, co do tej tematyki z dzieciństwa nawiązuje, ale jest mocno osadzone w dzisiejszej rzeczywistości. Jednocześnie bardzo chciałam opowiedzieć dzieciakom niezwykłą historię, inspirowaną rzeczywistymi osobami i wydarzeniami.

## Zauważyłam, że w książce wspomina Pani o m.in. kodeksach etycznych, honorowych, wartościach rodzinnych i porusza problem szacunku dla nauczycieli i ich czasu.

Rzeczywiście honor, lojalność, przyjaźń, miłość, wierność pewnym zasadom czy wartościom często przewijają się na stronach mojej książki. Nie chciałam jednak mędrkować, tylko opowiedzieć o ważnych sprawach w sposób przystępny. Mam nadzieję, że mi się to udało i że czytelnicy też tak to ocenią.

## Dziś półki w księgarniach uginają się pod ciężarem literatury dla dzieci. Czy Pani kieruje się wybierając książki dla córki?

W pierwszej kolejności szukam książek dokładnie takich albo podobnych do tych, które sama czytałam. Patrycja jest już po lekturze wszystkich części „Pana Samochodzika”, wielu książek Małgorzaty Musierowicz czy Kornela Makuszyńskiego. Ostatnio polecałam jej „Zapałkę na zakręcie” Krystyny Siesickiej i bar-



dzo jej się spodobała. Teraz jest już w takim wieku, że sama wybiera książki. Ostatnio głównie z zakresu fantasy, ale dobra książka przyciąga zawsze znajdzie się u niej na półce.

#### **Patrycjjo, a przeczytałaś już książkę mamy?**

Jeszcze nie. Czekam, aż zostanie wydana. Renata Warchoł-Lewicka: Patrycja też napisała książkę, która została wyróżniona na szkolnym konkursie „Moja pierwsza książka”.

#### **Córka idzie więc w ślady mamy...**

Pewnego dnia przeczytałam jej fragment mojej książki. Wypytała mnie dokładnie jak to jest pisać książkę, co się robi jak już zostanie napisana, jak się ją wydaje. Potem usiadła obok mnie i zaczęła pisać swoją. Tak powstał jej „Upiorny wyjazd”. Córka jest bardzo bystrym i wnikliwym obserwatorem rzeczywistości, więc jeśli kiedyś będzie chciała pisać na pewno jej to pomoże.

Patrycja Lewicka: Ja już moje dzieło wydałam i jest dostępne w szkolnej bibliotece.

#### **A możesz nam zdradzić tajemnicę, o czym ta książka opowiada?**

Oczywiście. O harcerzach, którzy wyjechali na obóz i tam przytrafiły im się różne przygody. Chciałabym, żeby moja książka była straszna, więc są w niej duchy i inne dziwne stwory. Ale pisałam też o miłości. Romantycznych spotkaniach...

#### **Zainteresował mnie ten wątek romantyczny. Pisałaś o sobie?**

Patrycja Lewicka śmieje się.

Renata Warchoł-Lewicka: Może nie będziemy drążyć tego tematu...

#### **To może porozmawiamy o nauce. Jest Pani absolwentką V LO, w którym historii uczył legendarny belfer Marek Eminowicz? On jest pierwowzorem tytułowego profesora z Pani książki?**

Postać prof. Eminowicza, czyli „Emina” jak go nazywaliśmy, rzeczywiście mnie zainspirowała. To wielkie szczęście móc spotkać na swojej dro-

dze takiego nauczyciela. Oczywiście książkowy profesor inaczej wygląda, inaczej się zachowuje, ale obaj mają wiele wspólnych cech. Uczą historii i są nietuzinkowi. Niesztafowo podchodzą do nauczania i potrafią zachęcać uczniów do rozwijania swoich pasji. Mają też w sobie to coś, co pozwala zapamiętać ich na lata.

#### **W książce opisuje Pani pierwsze dni nauki bohaterów w nowej szkole. Dzieci czekają na lekcje z profesorem historii, a ten przychodzi dopiero, gdy są gotowe do nauki. Pamięta Pani pierwszą lekcję z prof. Eminowiczem?**

Tak, zadał nam wówczas kilka lektur i powiedział, że na następnej lekcji nas z nich odpyta. Tak też się stało. Na środek sali zaprosił kilkoro uczniów, którzy usłyszeli pytania nie mające nic wspólnego ze standardowym materiałem przerabianym na lekcjach historii. Pamiętam to pytanie o rodzaj wyglupów Francisca Champolliona, gdy odkrył pierwszy grobowiec Tutenchamona. Posypały się dwójce, bo nikt nie

zwracał uwagi na takie szczegóły. Myśleliśmy, że profesorowi chodzi o kanon wiedzy historycznej, tymczasem dla niego ważne były detale. Profesor cenił sobie, gdy uczniowie wychodzili poza ramy podręcznika, poszukiwali ciekawych książek, docierali do innych źródeł wiedzy historycznej.

**Uczestniczyła Pani w podróżach organizowanych przez Profesora? Tylko nieliczni dostąpili tego zaszczytu.**

Miałam szczęście, że znalazłam się w grupie wybrańców. Profesor dobierał sobie osoby według własnego klucza. Podstawowym kryterium była otwartość na świat, historyczne zainteresowania i znajomość języka obcego. Wyprawy były organizowane co roku w wakacje. Podróżowaliśmy autobusem przez prawie miesiąc. Objechałam z profesorem prawie całą Europę i część Azji. Nocowaliśmy w szkołach, ogrodach klasztornych, rzadko na campingach. Wszyscy byliśmy szalenie zdyscyplinowani. Wstawaliśmy wcześniej rano, by zacząć kolejny dzień zwiedzania, oglądania i poznawania nowych miejsc. Pamiętam jak prof. Eminowicz chodził po autobusie i budził śpiących pokrzykując: „Nie spać. Po co ja was wożę barbarzyńcy!”. Nie mogliśmy ominąć żadnego z kościołów, muzeów, galerii sztuki. To była prawdziwa szkoła życia.

**Czego się Pani nauczyła?**

Oprócz wiedzy historycznej – samodzielności, systematyczności, dobrej organizacji pracy i organizacji własnego otoczenia. Bardzo bym chciała, żeby moja córka spotkała na swojej drodze takich nauczycieli.

**Pójdzie do V LO?**

Mam nadzieję, że tak.

**A dlaczego Pani wybrała tę szkołę?**

Słyszałam bardzo dużo dobrych opinii na jej temat. Zanim złożyłam papiery, przekroczyłam szkolne progi i bardzo mi się spodobało. Było w niej coś magnetycznego. I decyzja zapadła. Wbrew rodzicom, którzy chcieli postać mnie do „Nowodworka” albo II LO im. Sobieskiego.

**A prawo to był wymarzony kierunek studiów?**

Na początku nie. Odkąd pamiętam myślałam o dziennikarstwie. O wyborze prawa zaważyła moja pierwsza wizyta w sądzie. Zabrał mnie tam ojciec mojego przyjaciela. Pamiętam, że za-



czął się wtedy proces zabójcy Andrzeja Zauchy. Magia sali sądowej, głośne nazwiska, potężna intryga kryminalna z romansem w tle – podziały na mnie, jak magnes. Było w tym coś niezwykłego i wciągającego.

**Patrycj, a Ty czym się interesujesz?**

Głównie tańcem, ale też grą na pianinie, książkami, ale jeszcze nie wiem kim będę. Na początku chodziłam na balet, ale mniej mi się podobał niż taniec towarzyski, który uwielbiam. Mam nadzieję, że uda mi się osiągnąć to co sobie zamarzyłam.

Renata Warchoł-Lewicka: Każdy sport hartuje ducha i ciało. Uczy samodyscypliny, odporności na porażki, walki do końca. Taniec poza tym nadaje sprężystości sylwetce, dodaje pewności siebie, wdzięku i uroku. Sama uwielbiam tańczyć i od lat głównie poprzez taniec relaksuję się. Obie z córką jesteśmy bardzo aktywne. Nie lubimy się nudzić, za to lubimy jak coś się dzieje, szukamy miejsc, gdzie można ciekawie spędzić czas. W weekend zawsze coś zwiedzamy, oglądamy...

**Na początku rozmowy wspomniała Pani o ce-**

na-  
ri-  
uszach im-  
prez dla dzieci.

**Mam rozumieć, że pomagała Pani także innym rodzinom zorganizować wspólny czas?**

Zacząło się od urodzin Patrycji, na które zaprosiła dzieci ze swojego przedszkola. Zorganizowałyśmy wtedy grę terenową, do której przygotowałam scenariusz. Maluchy miały za zadanie odnaleźć skarb, który ukryty był w ruinach zamku. Gdy tam dotarli i wypowiedzieli tajne zaklęcie ze schodów zamkowych w oparach dymu, zszedł rycerz w zbroi niosąc skrzynię ze skarbem. Działo się to na zamku w Rudnie. Turysci, którzy trafili na tę małą inscenizację byli zachwyceni. Odbiór imprezy był tak dobry, że z koleżanką postanowiłyśmy założyć firmę organizującą eventy dla dzieci i dla dorosłych. Firma istnieje do dziś, tyle że ma nieco inny skład osobowy.

**Tytuł pierwszej Pani powieści sugeruje, że będą następne...**

Oczywiście. Powstał ogólny pomysł kolejnej powieści i staram się go teraz przelać na papier. Więcej zdradzę w odpowiednim czasie.

**Rozmawiała: Magdalena Strzebońska  
Zdjęcia: Joanna Kucharska**

## Wybieramy najbardziej ekologiczne przedszkole w mieście

**W**łaśnie ruszyła III edycja konkursu EDUeko na najbardziej ekologiczne przedszkole w Krakowie i okolicach. Pomysłodawcą i fundatorem nagród jest IKEA Kraków.

EDUeko nagradza placówki, które najaktywniej działają na rzecz ochrony środowiska, inspirowane także do kształtowania świadomości ekologicznej wśród najmłodszych. Tegoroczna edycja konkursu została wzbogacona o dodatkową formułę (konspekt zajęć) oraz motyw przewodni, nawiązujący do ogromnego problemu wszystkich mieszkańców Krakowa – smogu: „Krakowski smog nie jest OK!”.

– Chcemy zwrócić uwagę na fakt, że zanieczyszczenie powietrza w mieście – w dłuższej perspektywie – ma nie tylko wpływ na zdrowie nasze i dzieci, ale też bardzo często uniemożliwia maluchom chociażby wyjście na codzienny spacer – mówi Agata Czachórska, koordynująca działania proekologiczne w IKEA Kraków. – A przecież dzieci powinny spędzać jak najwięcej czasu na świeżym powietrzu, bez konieczności wyjeżdżania w tym celu poza miasto.

Do konkursu EDUeko przystąpić może każde przedszkole z powiatu krakowskiego, które aktywnie propaguje działania na rzecz środowiska i angażuje się w edukację ekologiczną najmłodszych. Zadaniem przedszkoli będzie przedstawienie opisu podejmowanych przez nie działań proekologicznych oraz zaproponowanie konspektu zajęć pod hasłem „Krakowski smog nie jest OK!”. Przedszkolaki natomiast zostaną zaangażowane do przygotowania wspólnej pracy plastycznej, nawiązującej do tego tematu. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 kwietnia 2013 r.

Zwycięskie przedszkole otrzyma tytuł najbardziej ekologicznego w Krakowie oraz bon zakupowy o wartości 3 tys. zł na wyposażenie. Kolejne dwie wyróżnione placówki odbiorą bony po 1 tys. zł. Ponadto grupy przedszkolaków-laureatów z nagrodzonych przedszkoli wezmą udział w przygotowanych specjalnie dla nich zajęciach ekologicznych w IKEA Kraków.

Nagrody przyznane zostaną też w 2 dodatkowych kategoriach. W tzw. „głosowaniu publiczności” pracownicy IKEA Kraków wybiorą cztery najciekawsze ich zdaniem prace plastyczne, za które dzieci otrzymają zabawki z asortymentu IKEA Kraków o łącznej wartości 1000 zł. Nagrodzeni zostaną również autorzy 3 najlepszych konspektów zajęć nawiązujących do hasła „Krakowski smog nie jest OK!”.

Szczegóły konkursu oraz regulamin z formularzem zgłoszeniowym dostępne są na: [www.IKEA.pl/krakow](http://www.IKEA.pl/krakow) przez cały okres trwania akcji.

(BS)

## Nie tylko Groteska

**W** marcu obchodzimy Międzynarodowy Dzień Teatru. To dobry pretekst, by przenieść się wraz z dzieckiem w ten baśniowy, magiczny świat. Zwłaszcza, że w Krakowie na brak oferty nie można narzekać.

Sześcioletni Staś uwielbia wcielać się w różne role. Chętnie bierze udział w przedszkolnych przedstawieniach, a w domu ma skrzynię wypełnioną po brzegi różnymi kostiumami, dzięki którym może być kim tylko zechce. – Jedną z jego ulubionych rozrywek jest teatr. To świetna alternatywa dla kina, za którym Staś nie przepada i telewizji, którą niestety uwielbia – śmieje się pani Magda, mama sześciolatka.

W teatrze wyobraźnia dziecka pracuje na zwiększonych obrotach. Dzięki kostiumom, w których występują aktorzy, rekwizytom czy lalkom mali widzowie przenoszą się w świat fantazji, gdzie wszystko jest możliwe. Dzieci żywo reagują na to, co dzieje się na scenie, a niejednokrotnie same uczestniczą w przedstawieniu. – Żaden, nawet najlepszy film w technologii 3D nie może się z tym równać – mówi pani Magda.

Jeszcze do niedawna przedstawienia teatralne dla dzieci na dobrym poziomie można było oglądać niemal wyłącznie w teatrze Groteska. To jednak powoli się zmienia. – My co tydzień chodzimy na przedstawienia do Dworku Białoprądnickiego, gdzie spektakle dla dzieci wystawia teatr Parawan – mówi pani Magda. – Ostatnio byliśmy na „Słowiku” według Andersena. Staś był zachwycony lalkami, które tam „występowały”. Tydzień wcześniej oglądaliśmy „Panienczkę z Pudełeczka”, a teraz czekamy na „Muzykantów z Bremy”.



FOT. RADOSŁAW MOJSKI

### „Czterej muzykanci z Bremy”

Teatr Lalki i Aktora Parawan wystawia swoje sztuki najczęściej w niedzielę o godzinie 12. Najbliższy spektakl pt. „O Królewiczu, co tkął dywany” już 17 marca, kolejny „O rybaku i złotej rybce” odbędzie się 24 marca.

Również w niedzielne południe spektakle dla dzieci wystawiane są w Cafe Foyer, w podziemiach Teatru im. Słowackiego. Tu każdy spektakl przygotowywany jest przez grupę Art-Re z Krakowa. 17 marca będzie można obejrzyć „Piękną i Bestię”, a 24 marca „Śpiącą Królową”.

Kameralna scena teatralna działa również w piwnicy artystycznej Alicji Tanew przy ul. Czarnowiejskiej 93. 17 marca o godzinie 12.15 zostanie tam wystawiony spektakl w wykonaniu Teatru Otwartego pt. „Bajkowy jest ten świat”, a 24 marca Teatr Wiśniowy zaprasza na przedstawienie pt. „Mówimy NIE wszystkiemu co złe”.

Niewątpliwą zaletą tego typu scen jest to, że zwykle nie trzeba tu rezerwować biletów z dużym wyprzedzeniem (czasem nawet wcale nie trzeba tego robić), a cena biletu najczęściej nie przekracza 10 zł.

(AK)

# Jedyne takie miejsce w Polsce

**S**tadnina koni, park linowy, strzeżone kąpielisko, kolejka tyrolska, ścianka wspinaczkowa, tor do jazdy na quadach, mini zoo, grota solna, a jakby tego było mało – przygodowo-edukacyjny park tematyczny Świat Solnych Skat. W miejscowości Borek niedaleko Bochni powstało miejsce idealne na rodzinne wypady. Tu można przeżyć niezapomniane wakacje, spędzić aktywny weekend czy rozpocząć choćby jeden dzień z dala od miejskiego zgiełku.

Położone niespełna 50 km od Krakowa Centrum Aktywnego Wypoczynku BOREK istnieje od 10 lat, ale co roku przybywa mu wiele nowych i ciekawych atrakcji. Ostatnio, na terenie ośrodka otwarto przygodowo-edukacyjny park tematyczny Świat Solnych Skat. Podobnej atrakcji nie znajdziemy nigdzie indziej. – Nasz park to miniatura drogi, jaką pokonywała niegdyś sól od wydobycia po port morski. Jest on inspirowany najstarszą na ziemiach polskich kopalnią soli w Bochni – mówi Kamil Rudnik, kierownik Centrum.

Park, zaprojektowany w formie niezwyklego placu zabaw, składa się z 13 imponujących budowli. Całość tworzy przestrzeny labirynt, w którym młodzi odkrywcy mogą zobaczyć, jak wygląda szyb kopalni, a nawet wejść do podziemnych korytarzy i poczuć się jak prawdziwi górnicy. Jest tu również budowla przedstawiająca wioskę górniczą, zamek żupny, osadę kupiecką, statek służący do przewozu soli, a nawet warownia zbója napadającego na transport. Tajemnice tego niezwyklego miejsca można odkrywać pod opieką animatora lub indywidualnie. – Opcja z animatorem przewidziana jest dla grup zorganizowanych, na przykład wy-

ciezek szkolnych, dla których przygotowaliśmy trwający trzy godziny specjalny program edukacyjny – mówi Kamil Rudnik.

W Borku każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Na miłośników zwierząt czeka mini zoo, a także stadnina koni oferująca

ośrodka jest też park linowy, stumetrowa kolejka tyrolska, ścianka wspinaczkowa z drogami o różnym stopniu trudności, boiska sportowe, a w sezonie letnim czynne jest nawet strzeżone kąpielisko, po którym dzieci mogą pływać w specjalnych minitódeczkach. Amatorzy mocniejszych wrażeń mogą z kolei wyszaleć się na torze do jazdy na gokartach i quadach lub wziąć udział w paintballowej bitwie.

Z oferty chętnie korzystają placówki oświatowe, organizując dzieciakom wycieczki i zielone szkoły. Jest to również wymarzone miejsce na letnie obozy i kolonie, a także rodzinne wakacje czy weekendowe wypady. Centrum Aktywnego Wypoczynku BOREK dysponuje 157 miejscami noclegowymi w całorocznych domkach oraz pawilonie stanowiącym idealną bazę noclegową przygotowaną specjalnie z myślą o dzieciach i młodzieży. Działa tu również nowoczesna restauracja Aquarius, Karczma Myśliwska oraz chata grillowa na kameralne spotkania przy grillu.

Centrum Aktywnego Wypoczynku BOREK stanowi także świetne zaplecze konferencyjne. Można tu zorganizować szkolenie, piknik firmowy czy niezapomnianą imprezę integracyjną. Szczegóły na [www.centumborek.pl](http://www.centumborek.pl).



Przygodowo-edukacyjny park tematyczny Świat Solnych Skat to przestrzeny labirynt, w którym młodzi odkrywcy mogą prześledzić drogę, jaką pokonywała niegdyś sól od wydobycia po port morski.

FOT. ARCHIWUM

Niezwykły park to nie jedyna rzecz, jaka wyróżnia to miejsce. Atutem centrum jest różnorodność oferowanych tu atrakcji.

naucę jazdy na prawdziwych wierzchowcach oraz kucykach – ulubieńcach najmłodszych. Na terenie tego 30-hektarowego

**Uwaga konkurs!** Macie swój sprawdzony przepis na weekend? Znacie miejsca, które warto odwiedzić z dziećmi? Opiszcie je. Autor najciekawszej relacji w nagrodę spędzi rodzinny weekend w Centrum Aktywnego Wypoczynku BOREK i skorzysta z dostępnych tam atrakcji. Na Wasze listy czekamy do końca kwietnia.

(BS)

# Krakowska Karta Rodzinna bez progu dochodowego

Rozmowa z **Marzeną Paszkot**, pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny i Polityki Społecznej.

**Ile krakowska rodzina z czworgiem dzieci może rocznie zaoszczędzić korzystając ze zniżek, które oferuje jej Krakowska Karta Rodzinna?**

Nie mamy takich wycień. Jednak już samo korzystanie z komunikacji miejskiej przynosi spore oszczędności. Zakładając, że wszystkie z czworga dzieci chodzą do przedszkola lub szkoły, szacujemy, że w ciągu roku w kieszeni rodziców może pozostać około 1500 zł. Uczniowie i studenci do ukończenia 24 lat otrzymują bowiem od gminy bilety wolnej jazdy w czasie trwania roku szkolnego.

**Czy Państwo monitorują, z jakich ulg najczęściej korzystają krakowskie rodziny?**

Możemy to robić tylko na podstawie informacji od partnerów przedsięwzięcia, którzy są zobligowani do przekazywania na koniec roku danych na temat liczby osób, które skorzystały z ich usług. Na koniec tego kwartału będziemy mogli stworzyć raport, ale już dziś można powiedzieć, że największą popularnością cieszą się rabaty w sklepach, a także w ośrodkach sportowo-rekreacyjnych oraz placówkach kulturalnych.

**Ile instytucji samorządowych i komercyjnych przyłączyło się do przedsięwzięcia oferując ulgi i rabaty dla wielodzietnych krakowskich rodzin?**

Dziś mamy 91 partnerów, którzy zaproponowali system zniżek w prawie 190 miejscach na terenie Krakowa. Ulgi i rabaty obowiązują w instytucjach miejskich, na przykład w wielu muzeach i teatrach, ośrodkach sportowych, placówkach kultury, czy ZOO. Są też udzielane przez licznych partnerów komercyjnych: sklepy, szkoły językowe, punkty usługowe, centra handlowe, medyczne czy sportowo-rekreacyjne. Oprócz tego Krakowska Karta Rodzinna oferuje też rozwiązania systemowe. Jej posiadacze mogą skorzystać na przykład z gminnego becikowego, choć w Krakowie zmieniły się zasady



jego przyznawania po wprowadzeniu kryterium dochodowego. Z kolei Grodzki Urząd Pracy przygotował dla uczniów posiadających kartę KKR 4+ bezpłatną preorientację zawodową, a dla rodziców – poradnictwo zawodowe.

**Czy lista partnerów jest już zamknięta?**

Skąd. Cały czas zgłaszają się nowe firmy i instytucje, z którymi teraz negocjujemy zniżki.

**Ile rodzin uczestniczy w Państwa programie?**

Wszystkich rodzin, które mogłyby skorzystać z tego programu jest w Krakowie 2100, ale przystąpiło do niego około 600. Wydaliśmy ponad 3500 tys. kart, ponieważ dostaje ją każdy członek rodziny.

**Co z pozostałymi rodzinami. Nie chcą karty, bo myślą, że to oferta dla rodzin w trudnej sytuacji materialnej, czy też nie wiedzą o jej istnieniu?**

Nasza karta to element programu polityki prorodzinnej, a nie pomocy społecznej. Nie ma progu dochodowego, więc każda rodzina, która spełni wymogi regulaminu, może w nim uczestniczyć. Chcemy, by wielodzietne rodziny mogły jak najczęściej korzystać z oferty kulturalnej, sportowej, czy rekreacyjnej w naszym mieście. Chodzi o to, by wyjście do kina, na basen, czy do teatru nie obciążało zbytnio domowego budżetu.

**Czy pytają Państwo rodziny, które przystąpiły już do programu, co należy w nim zmienić, ulepszyć?**

Karta ma ważność przez rok, więc trzeba ją przedłużyć. Teraz właśnie napływają wnioski, więc przygotowaliśmy ankietę, w której pytamy: co w naszym programie sprawdza się, a co należy poprawić? Jakie są oczekiwania naszych beneficjentów?

**Być może okaże się, że do poprawki pójdzie sama procedura przedłużania ważności karty, bowiem zbyt długo należy czekać na nowy dokument, w sytuacji, gdy ten stary stracił już ważność.**

Przeważnie karty przedłużane są „od ręki”. Czasami, jeżeli jest ich więcej, termin wydłuża się do 2-3 dni. Chociaż w procedurze wynosi on 30 dni.

**Jak i gdzie można zdobyć taką kartę?**

W Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Stachowicza 18. Należy złożyć odpowiedni wniosek. Druki dostępne są w siedzibie Wydziału Spraw Społecznych oraz na stronie internetowej [www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)

**Jakie są warunki przystąpienia do programu? Czy wszyscy członkowie rodziny muszą być zameldowani w Krakowie?**

Rodzice muszą być zameldowani na pobyt stały lub czasowy (powyżej 3 miesięcy) w Krakowie albo wykazać, że centrum życia rodziny skupia się w naszym mieście. Poinformować, że tu dzieci chodzą do szkoły, tu rodzice pracują i rozliczają się z podatku dochodowego w urzędach skarbowych.

**Czy tym programem mogłyby być objęte mniejsze rodziny? W innych miastach – na przykład w Lublinie – kartę otrzymują rodziny z trojgiem dzieci.**

Poszerzenie programu o taką grupę beneficjentów łączy się ze sporymi wydatkami z budżetu Krakowa. Przygotowujemy jednak analizy, jakie środki trzeba zarezerwować w kasie miasta, by wydać kartę rodzinną dodatkowo ośmiu tysiącom krakowskich rodzin z trojgiem dzieci. Być może kiedyś i Kraków dołączy do miast, w których będzie KKR3+.

Rozmawiała: Magdalena Strzebońska

# Jak się dostać do przedszkola?

## Za co punkty do przedszkola:

- Dziecko realizujące roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne **119**
- Dziecko matki lub ojca samotnie je wychowującego **118**
- Dziecko matki lub ojca niepełnosprawnych **117**
- Dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej **116**
- Dziecko obojga rodziców pracujących lub studiujących w systemie stacjonarnym **58**
- Czas pobytu dziecka w przedszkolu powyżej 5 godzin **29**
- Rodzeństwo dziecka kontynuującego edukację przedszkolną w przedszkolu pierwszego wyboru **7**
- Odległość przedszkola od miejsca zamieszkania lub miejsca pracy jednego rodzica **6**
- Dziecko, którego rodzice odprowadzają podatek dochodowy w GMK **5**
- Dziecko z rodziny wielodzietnej korzystającej z Krakowskiej Karty Rodzinnej 4+ **4**
- Dziecko uczęszczające wcześniej do żłobka - placówki opieki nad dzieckiem do lat 3 zarejestrowanej w GMK **3**
- Dziecko z domu dziecka, rodzinnego domu dziecka lub adoptowane **2**
- Dziecko starające się do przedszkola pierwszego wyboru w roku ubiegłym i nieprzyjęte **1**

Jeśli nie jesteś rodzicem samotnie wychowującym dziecko, a twoja pociecha to nie pięciolatek, masz marne szanse na znalezienie miejsca w przedszkolu samorządowym. Sytuację, jak zwykle, ratują placówki prywatne.

AGNIESZKA KARSKA



FOT. FOTOLIA

**T**rwa rekrutacja do krakowskich przedszkoli. Każdego roku przetrada się ona w prawdziwą wojnę nerwów. Nie inaczej będzie i tym razem, bo – jak wynika z danych urzędu miasta – o niespełna 20 tys. miejsc w publicznych placówkach może się ubiegać nawet 29 tys. dzieci w wieku przedszkolnym. Miejscy urzędnicy radzą więc skorzystać z oferty przedszkoli niepublicznych. A ta w Krakowie jest imponująca. W mieście mamy już blisko 150 prywatnych przedszkoli czy punktów przedszkolnych, w których jest 7689 miejsc. 1593 dodatkowe miejsca za-

pewniają z kolei przedszkola niesamorządowe publiczne prowadzone głównie przez zakony oraz domy kultury, oferujące opiekę do sześciu godzin dziennie dla dzieci w wieku 3-4 lat.

Przedszkola prywatne sporo jednak kosztują, nie każdego stać na zapłacenie czesnego w wysokości od 400 do nawet 1000 zł miesięcznie, nie licząc wpisowego. Dla wielu rodziców postanie dziecka do takiej placówki to ostateczność, dlatego najpierw zrobią wszystko, by znaleźć dla malucha miejsce w przedszkolu publicznym. A to „wszystko” czasem może oznaczać nawet kłamstwo: – Kiedy ja



trzy lata temu zapisywałam swoje dziecko do przedszkola, wpisałam w ankiecie, że wybrane przeze mnie przedszkole jest blisko zarówno miejsca pracy, jak i zamieszkania. Wówczas było to jeszcze możliwe i dzięki temu zdobyłam kilka dodatkowych punktów. To samo poradziłam koleżance i jej córka również dostała się do przedszkola, choć rok wcześniej ją odrzucono. Wpisałam też inny adres zamieszkania dziecka, bo wybrane przez nas przedszkole było bliżej domu dziadków niż naszego. Takich informacji przedszkole nie weryfikuje –0 przynajmniej pani Agnieszka, mama sześciolatki Oli.

Czego jeszcze przedszkole nie jest w stanie sprawdzić?

Jak co roku w pierwszej kolejności do przedszkoli będą przyjmowane maluchy, które spełniają kryteria ustalone przez Ministerstwo Edukacji, a więc: pięcio- i sześciolatki (które przy rekrutacji otrzymują 119 punktów), dzieci samotnych rodziców (118 pkt), rodziców niepełnosprawnych (117 pkt) oraz dzieci z rodzin zastępczych (116 pkt). Dopiero w dalszej kolejności liczą się kryteria ustalone przez samorząd. W tym roku, po konsultacjach z rodzicami, uległy one zmianie. Kraków po raz pierwszy przynajmniej punkty dzieciom, których rodzice deklarują, że będą przyprowadzać je na dłużej niż pięć bezpłatnych godzin. Taki maluch dostanie 29 punktów. 5 punktów dostanie to dziecko, którego rodzice płacą podatki w Krakowie, premiovane będą również maluchy z rodzin wielodzietnych korzystających z Krakowskiej Karty Rodzinnej 4+ (4 pkt) i dzieci, któ-

re już raz nie dostały się do przedszkola (1 pkt). Nadal punktowane też będą: dzieci pracujących bądź uczących się rodziców (58 pkt), odległość przedszkola od miejsca zamieszkania lub pracy rodzica (6 pkt), dzieci, które mają rodzeństwo w danym przedszkolu (7 pkt), z domów dziecka lub adoptowane (2 pkt) oraz chodzące wcześniej do żłobka (3 pkt).

Wielu z tych kryteriów nie da się jednak zweryfikować. Na przykład tego, gdzie rodzice płacą podatki. Andrzej Adamczyk, dyrektor krakowskiego Wydziału Edukacji, sam przyznaje, że przedszkola nie będą żądać od rodziców żadnych zaświadczeń, ani tym bardziej PIT-ów (czego im zresztą nie wolno robić), a jedynie będą opierać się na deklaracji. Dla pięciu punktów pewnie wielu zdecyduje się zgrzeszyć. Trudno też będzie wyegzekwować od rodzica, by tak jak to obiecał przy zapisie, posyłał od września dziecko do przedszkola na dłużej niż 5 bezpłatnych godzin. Umowę z przedszkolem, która takie kwestie reguluje, podpisuje się bowiem już po przyjęciu dziecka do placówki. A kto zabroni rodzicowi zmienić wówczas zdanie? 29 punktów, które można za to dostać to sporo i wielu rodziców może się na nie potasić. Podobnie jak na punkty za samotne rodzicielstwo. Tych jest aż 118 i właściwie załatwiają one sprawę. Rodzic, deklarując, że samotnie wychowuje dziecko (a za takiego uważa się pannę, kawalera, wdowę, wdowca, rozwódkę, rozwodnika lub osobę, będącą w separacji oraz taką, która jest w związku małżeńskim z oso-

bą pozbawioną praw rodzicielskich lub odbywającą karę pozbawienia wolności) musi przedstawić dokumenty potwierdzające stan cywilny. Z tym może być jednak problem, bo jak pokazuje praktyka lat ubiegłych, urzędy niechętnie wydają takie zaświadczenia. Tłumaczą bowiem, że nie mają pewności czy ślub nie został zawarty w innym mieście, a papiery jeszcze nie dotarły. Coraz więcej jest też par, które tylko formalnie nie żyją razem, a w rzeczywistości tworzą kochającą się i mieszkającą pod jednym dachem rodzinę. Takim osobom też przysługują punkty za samotne rodzicielstwo. Co prawda rodzic musi dodatkowo złożyć w przedszkolu oświadczenie, że nie mieszka wspólnie z ojcem lub matką dziecka, ale i to trudno zweryfikować. W takiej sytuacji dyrektorowi przedszkola pozostaje jedynie zaufać rodzicowi, a ponieważ do zdobycia jest aż 118 punktów, będzie to zaufanie oparte na bardzo kruchej podstawie.

Rekrutacja, która rozpoczęła się 1 marca potrwa do 2 kwietnia do godziny 16. W tym czasie na stronie [www.portaledukacyjny.krakow.pl](http://www.portaledukacyjny.krakow.pl) będzie dostępna karta zapisu dziecka do przedszkola. Należy ją wypełnić, wydrukować i podpisaną złożyć w przedszkolu pierwszego wyboru (w sumie można próbować zapisać dziecko do trzech placówek). System elektronicznej rekrutacji po podliczeniu punktów zdecydowanie, czy dziecko dostanie się do któregoś z wytypowanych przedszkoli. Można też wypełnić kartę zapisu w przedszkolu. Listy przyjętych zostaną ogłoszone 12 kwietnia.

reklama

Zapraszamy do miejsca gdzie dzieci  
rozmijają się w zgodzie z naturą

małe 12 osobowe grupy  
dostęp do prywatnego lasu  
piękny ogród i własny plac zabaw

32-085 MODLNICA  
(3 min. od Ronda Ofiar Katyńskich)

ul. Źródłana 17  
tel. 513 662 111

[www.zakatekmaluszka.pl](http://www.zakatekmaluszka.pl)

# kangurowe przedszkole

szczegółowe informacje:

[www.kangurowepredszkole.edu.pl](http://www.kangurowepredszkole.edu.pl)



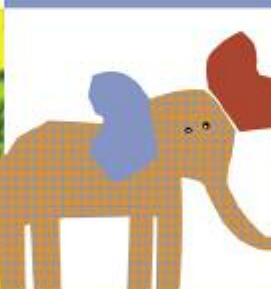
Tu badamy wszystkie dziury,  
tu skaczemy jak Kangury.  
Tutaj sięga się do nieba,  
gdy nad chmury zajrzeć trzeba.



Jak kangury chcemy skakać,  
by okazje wszystkie łapać.  
I przygody różne przeżyć,  
a świat wzdłuż i wszerz przemierzyć.



Szperać, gmerać, badać, szukać,  
to nie taka trudna sztuka.  
Grunt to lubić rzeczy zgłębiać,  
bo myślenie to potęga!



W centrum lecz zacisznie. Blisko nad Białuchę i do Ogrodu Botanicznego, do Rynku trzy przystanki. Przestronny ogród a w nim zaprzyjaźnione ślimaki.

Mamy 1 minutę do pięknego lasu, 7 km do Rynku Głównego a ptasia rodzina czeka w ogrodzie! Odwiedzają nas sarny i kuropatwy.

Tuż obok Błonia, Las Wołski i Kopiec Kościuszki. Na miejscu tajemniczy ogród. Stąd wyruszamy na wyprawy i ekspedycje.

**UL. OLSZAŃSKA 15**

tel. 12 / 411 82 71

**UL. PODGÓRKI  
TYNIECKIE 106**

tel. 12 / 423 50 18

**UL. V. HOFMANA 9**

tel. 12 / 425 28 18

**NABÓR NA ROK 2013/14 DO GRUP:  
3-latków,  
6-latków - Mądra zerówka**

**NABÓR NA ROK 2013/14 DO GRUP:  
3-latków, 4-latków,  
od teraz do grupy 2,5-latków**

**NABÓR NA ROK 2013/14  
ZAKOŃCZONY**

Wspieramy i stymulujemy dziecięcą ciekawość świata, zadziwienie otoczeniem bliższym i dalszym, aktywność w szukaniu rozwiązań dziecięcych problemów i wątpliwości oraz odpowiedzi na wiele dziecięcych pytań. Stwarzamy okazje do samodzielności i do współpracy.



# Wybieramy przedszkole dla naszej pociechy

Jak to zrobić radzi **dr Witold Ligęza**, psycholog, wykładowca w Katedrze Psychologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, dyrektor Ośrodka Twórczej Edukacji Kangur i Kangurowego Przedszkola oraz tata Hani, Janka i Antosia

**Krzyki, wyzwiska, a nawet bicie... Bywa, że tak są traktowane nasze dzieci w żłobkach i przedszkolach. Udowodniły to matki, które potajemnie nagryły, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami tych placówek. Wielu rodziców, po tym co usłyszało, pewnie straciło zaufanie do nauczycieli.**

„Obyś cudze dzieci uczył” – takie mamy w Polsce nieładne przysłowie. Jest w nim niestety sporo prawdy. Przedszkole ma nie tylko zadania opiekuńcze, ale przede wszystkim wychowawcze i edukacyjne. Praca w przedszkolu bywa tak samo trudna jak w gimnazjum, bo wymaga od nauczycieli wielu kompetencji. Nie tylko umiejętności pedagogicznych, ale przede wszystkim wiedzy z psychologii rozwoju dziecka: jak ten rozwój wspierać, czego od dziecka można oczekiwać. Nauczyciel może stracić cierpliwość i nie ma się co dziwić – opanowanie grupy kilkunastu szalejących i rozbawionych czterolatków jest bardzo trudne. I wiem to z własnej praktyki, prowadzę w Kangurowym Przedszkolu warsztaty uczące twórczego myślenia – Myślanki. Praca nauczyciela wymaga wielu kompetencji, a nie tylko dobrych chęci. Dlatego warto wiedzieć, jak w przedszkolu, do którego chodzi nasze dziecko, pracuje się z nauczycielami, jakie szkolenia kończą, czy poddają swoją pracę superwizji.

**Czy podsłuchiwanie, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami przedszkola, to dobry pomysł na sprawdzenie placówki?**

W przedszkolu powinni pracować nauczyciele, którzy nie są anonimowi, za których odpowiada dyrektor, którzy na co dzień kontaktują się z rodzicami. Każde przedszkole podlega nadzorowi kuratorium, czy Urzędu Miasta. Przedszkolu trzeba zaufać, to podstawa współpracy rodzica z placówką. Tak jak wszędzie, również tu mogą zdarzyć się patologie. Nie można jednak panikować.

**Na co jeszcze rodzice powinni zwrócić szczególną uwagę wybierając przedszkole? Co tak naprawdę jest ważne?**

Mogę powiedzieć, jak moim zdaniem wybór rodzica powinien wyglądać, czyli jak to robimy w Kangurowym Przedszkolu. Najpierw zapraszamy do nas samych rodziców. Pani dyrektor przedstawia im założenia pracy przedszkola, metody pracy, ofertę zajęć, pokazuje budynek. To też czas, w którym rodzice mogą pytać o wszystko. Po spotkaniu otrzymują wzór umowy. Na drugi raz przychodzą już z dzieckiem. Główny zainteresowany ogląda przedszkole, bawi się z innymi dziećmi, ale jednocześnie psycholog nawiązuje z nim kontakt oceniając stopień dojrzałości przedszkolnej. Dopiero po dwóch spotkaniach rodzice podejmują świadomą decyzję o współpracy z nami.

**Dojrzałość przedszkolna? Można być nie dość dojrzałym do przedszkola?**

Oczywiście! Wyznacznikiem jest wiek – trzeci rok życia, ale tak naprawdę o dojrzałości decyduje poziom rozwoju: szczególnie emocjonalnego i społecznego – zdolność do oddzielenia się od mamy i jednocześnie do bycia tylko jednym z wielu dzieci w grupie. Oczywiście, trening czystości jest ważny, ale to da się szybko nadrobić. Gorzej, jeżeli dziecko płacze całymi dniami za rodzicami. Może to oznaczać, że nie osiągnęło jeszcze dojrzałości do samodzielnego bycia w przedszkolu.

**Co wówczas możemy zrobić?**

Warto dać dziecku czas. Możemy starać się, by chodziło do przedszkola codziennie, ale na krótko. Potem stopniowo wydłużamy ten czas. Nauczyciele powinni zaciekać malucha tym, co dzieje się w przedszkolu. To musi być fajna alternatywa dla zabaw z mamą, czy opiekunką. Najlepiej też jest, gdy przedszkole organizują jeszcze w sierpniu zajęcia adaptacyjne. My tak robimy od początku i to się sprawdza. Ważna jest też postawa i konsekwencja ze strony rodzica. Często to rodzic – sam tak miałem przy naszym pierwszym dziecku – nie może rozstać się ze swoim maleństwem, a to dziecku utrudnia krok w samodzielność. Nie trzeba malucha trzymać za rękę w sali przez cały czas i żegnać się z nim dziesięć razy. Musimy być zdecydowani,

choć serce boli. Nie można zakładać z góry, że dziecku w przedszkolu stanie się krzywda.

**Zauważyłam, że przedszkola przywiązują coraz większą wagę do jakości serwowanych posiłków, a wiele prywatnych placówek chwali się własną kuchnią.**

My, podobnie jak większość przedszkoli niepublicznych, korzystamy z cateringu. Moim zdaniem najważniejsze jest to, co dzieciom jest oferowane i z jakich składników jest to robione. My korzystamy z cateringu ekologicznego. A dzieci – jak to dzieci – jedne potrawy lubią bardziej, a inne mniej. Rolą przedszkola jest nauczyć je wielu smaków, a przynajmniej próbowania potraw. Dlatego ważne jest, nie to, kto gotuje, ale przede wszystkim to, jak dzieci są zachęcane do jedzenia. Nie chodzi oczywiście o zmuszanie! Chodzi o zaciekawienie – kolorem, nazwą, zmotywowanie konkursem czy pochwałą. U nas na przykład dzieci czasem jedzą zupę śniegową, a na drugie danie „poskręcane śrubeczki”.

**Przedszkola oferują też maluchom mnóstwo zajęć dodatkowych. Zastanawiam się, czy to potrzebne.**

Dziecko w wieku przedszkolnym rozwija się przede wszystkim poprzez zabawę. Jeżeli zaczyna brakować na nią czasu, to nie jest to z korzyścią dla malucha. W Kangurowym Przedszkolu mamy w grafiku codziennie spacer lub wycieczkę. Do tego zajęcia programowe – 60, a nawet 90 minut – i oczywiście posiłki. Już te trzy pozycje zajmują bardzo dużo czasu. Musi być też chwila na poobiedni odpoczynek no i na zabawę. Należy pamiętać, że czynności higieniczne, odpoczynek i samo przebijanie się – także bardzo ważne – zajmują łącznie sporo czasu! To, co zostanie można przeznaczyć na zajęcia dodatkowe. Trzeba je tak dobierać, by dziecko nie zniechęciło się do danej aktywności, by się nią cieszyło, lubiło zajęcia i nie było nimi zmęczone. Natomiast uczenie się konkretnych umiejętności to czas szkoły. Przedszkole to czas zabawy i samodzielnego próbowania się w różnych aktywnościach „życia codziennego” oraz w sytuacjach społecznych z rówieśnikami.

**Rozmawiała Agnieszka Karska**

Nazwa przedszkola | adres i kontakt | godziny otwarcia | opłaty

### Dzielnica I Stare Miasto, Dzielnica II Grzegórzki

**Prywatne Przedszkole „Kangurowe Przedszkole” | ul. Olszańska 15, tel. 12 411 82 71 | 7.30-17.30 | wpisowe 1200 zł, czesne 940 zł**

Prywatne Przedszkole „Mali Przyjaciele” | ul. Michałowskiego 11, tel. 12 352 24 74 | 7-18 | wpisowe 300 zł, czesne 500-750 zł

Przedszkole Domowe „Salonik u Cioci Róży” | ul. Podzamcze 20/14, tel. 721 186 238 | 8-18 | wpisowe 300 zł, czesne 690 zł

Spółeczne Przedszkole STO „Julek” | ul. Krowoderska 8, tel. 12 430 01 82 | 7.30-16.30 | wpisowe brak, czesne 830 zł

Prywatne Przedszkole „Uśmiech” | ul. Wenecja 6, tel. 12 429 29 79 | 9-14 | wpisowe 400 zł, czesne 420 zł

Przedszkole Integracyjne Montessori | ul. Prochowa 12, tel. 12 421 50 30 | 7.30-17 | wpisowe 620 zł, czesne 620 zł

Niepubliczny Punkt Przedszkolny „Mały Europejczyk” | ul. Straszewskiego 5/2, tel. 12 422 59 12 | 7.30-17 | czesne 600 zł

Przedszkole Niepubliczne „Pod Gwiazdkami” | ul. Szafera 2, tel. 12 411 34 51 | 7-17.15 | wpisowe 600 zł, czesne 350-400 zł

### Dzielnica III Prądnik Czerwony

Niepubliczne Przedszkole „Ziarenko” | ul. Dobrego Pasterza 99a, 603 646 200 | 7-17 | wpisowe 600 zł, czesne 700 zł

Przedszkole Niepubliczne „Kącik Świata” | ul. Ostatnia 1D, tel. 12 446 48 00 | 6.45-17.45 | wpisowe 400 zł, czesne 350-550 zł

Niepubliczne Przedszkole „Wesołe Tygryski” | ul. Słoneckiego 5, 600 884 838 | 7-18.30 | wpisowe 450 zł, czesne 450 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kubuś i Martynka” | ul. Kuczковского 12/14, tel. 723 298 391 | 7-17 | wpisowe 200 zł, czesne 420 zł

Niepubliczne Przedszkole „Pod Magnolią” | ul. Janickiego 1a lok.4, tel. 12 627 90 83 | 7-18 | wpisowe 450 zł, czesne 600 zł

Niepubliczne Przedszkole „Pod Magnolią” | ul. Czyżyńska 21, 12 357 80 38 | 6.30-18 | Wpisowe 450 zł, czesne 600 zł

Niepubliczne Przedszkole „Wesoła Pomarańcza” | ul. Bajana 8, 12 417 37 44 | 6.30-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 390 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kraina Uśmiechu” | ul. Bora Komorowskiego 9a, 12 637 27 87 | 6-18 | wpisowe 400 zł, czesne 400-450 zł

### Dzielnica IV Prądnik Biały

**Prywatne Przedszkole nr 16 „Domowe Przedszkole” | ul. Pachońskiego 8, 12 415 30 07 | 6.30-20 | wpisowe 350 zł, czesne 750 zł**

Przedszkole Prywatne „Dorotka” | ul. Kuźnicy Kołłątajowskiej 29 AB, tel. 12 415 44 54 | 7-17 | wpisowe 250 zł, czesne 280-430 zł

Waldorfskie Przedszkole Niepubliczne „Pod Skrzydłami” | ul. Batalionu Skąta AK 2, tel. 12 633 51 35 | 7.17.45 | wpisowe 385 zł, czesne 385-510 zł

Przedszkole Prywatne nr 1 | ul. Felińskiego 22, tel. 12 649 93 37 | 6.30-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne od 240 zł

Niepubliczne Przedszkole „Motylek” | ul. Białoprądnicka 24, tel. 12 357 12 60 | 7-17.30 | wpisowe 400 zł, czesne 400-490 zł

Niepubliczne Przedszkole Integracyjne „Ptasie Radio” | ul. Fiszera 32, tel. 784 011 167 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne 400- 600 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kubuś” | ul. Meiera 20G, tel. 510 955 537 | 6.30-17.30 | wpisowe 370 zł, czesne 270-410 zł

Przedszkole Niepubliczne „Kraina Uśmiechu” | ul. Jaremy 12, tel. 12 6372787 | 6-18 | wpisowe 400 zł, czesne 400-450 zł

Niepubliczne Przedszkole „Bajkowe Królestwo” | ul. Konecznego 2/6u, tel. 12 416 26 67 | 7-19 | wpisowe 500 zł, czesne 550 zł

Niepubliczne Przedszkole Artystyczne „Marzenie” | ul. Kuźnicy Kołłątajowskiej 13D, tel. 604 113 696 | 6-17 | wpisowe 350 zł, czesne 490 zł

Niepubliczne Przedszkole „Wesoły Zakątek” | ul. Pod Fortem 2, 518 223 457 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne od 400 zł

Niepubliczne Przedszkole Językowe „Be Happy” | ul. Meiera 20b, 503 133 969 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne 490 zł

Niepubliczne Przedszkole „Uśmiechnięte Skrzaty” | ul. Narutowicza 17, 660 695 797 | 7-18 | wpisowe 490 zł, czesne 390-490 zł

Prywatne Przedszkole Językowe „Marchewkowe Pole” | ul. Kuźnicy Kołłątajowskiej 17K, tel. 12 352 22 72 | 7-17 | brak danych

Prywatne Przedszkole nr 18 „Przedszkole Kolorowe” | ul. Rusznikarska 14a, 501 674 181 | 7-16.30 | wpisowe 500 zł, czesne 500 zł

Prywatne Przedszkole „Mały Dworek” | ul. Legnicka 26, tel. 604 458 367 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 400 zł

„Źródło” Przedszkole Stowarzyszenia Sternik | ul. Zygmuntońska 12a, tel. 12 265 01 81 | 7.30-17 | wpisowe brak, czesne ustalane indywidualnie

Prywatne Przedszkole „Piotrusia Pana” | ul. Żabiniec 45, tel. 12 416 37 67 | 7-18 | wpisowe 500 zł, czesne 600 zł

Przedszkole „Baby Garden” | ul. Białoprądnicka 10, tel. 694 524 794 | 7-17 | wpisowe 400 zł, czesne 490 zł

Prywatne Przedszkole „Krakowska Bajeczka” | ul. Radzikowskiego 1, tel. 501 174 339, | 7-17 | wpisowe 300 zł, czesne 400-550 zł

### Dzielnica V Krowodrza

Niepubliczne Przedszkole „Misiowe Przedszkole” | ul. Łokietka 135, tel. 12 416 12 32 | 7.30-18 | wpisowe 600 zł, czesne 550 zł

# W „Motylowie” jak w baśni

**T**ajemniczy, zielony dom z wieżą, otoczony wysokimi drzewami. Przy nim mała furka, która prowadzi do ogrodu z huśtawkami, ławkami i piaskownicą. W środku domu wysokie, różowe sale, a w nich uśmiechnięte dzieci. Wszystkie się bawią. Myślicie pewnie, że to baśniowy świat? Tak, bo w „Motylowie” jest jak w baśni.

3-letnia Kasia obchodzi dziś urodziny. Gromada dzieciaków już od rana przygotowuje się do tej uroczystości. Zanim na głowie bohaterki dnia pojawi się korona, każdy maluch ozdobi ją według własnej inwencji. Coś przyklei, dorysuje kredką. Czasem tu i ówdzie pojawi się plamka od kleju albo zagięty róg, ale to żaden problem. Ważne, że każdy przedszkolak ma swój udział we wspólnej zabawie. W sąsiedniej sali dzieci właśnie lepia ciasto. Zaraz powstaną pyszne bułeczki, ozdobione ziarnami słonecznika i dyni. Zapach wypieków jeszcze przez długi czas będzie unosił się w całym przedszkolu.

– Największą frajdą nie jest korzystanie z gotowych zabawek, lecz proces ich tworzenia, więc mamy tylko „półprodukty” – elementy, z których niebawem coś powstanie. Proszę zobaczyć, te kawałki drewna, szyszki, muszle, orzechy, czy kamyki dzięki pomysłom dzieci zamieniają się zaraz w cudenka – przekonuje Joanna Kalus, właścicielka przedszkola „MOTYLOWO”. – Dzieci nie potrzebują wielu przedmiotów do zabawy ale te, które im oferujemy, powinny być dobierane w sposób przemyślany. Dom wyczarowany z kilku płacht materiału, paru klamerki do bielizny, dwóch garnków i drewnianych klocków za każdym razem będzie inny. I za każdym razem „swój” własny.

Takie podejście do zabawy

charakterystyczne jest dla pedagogiki waldorfskiej. Przedszkole „Motylowo” wiele z niej czerpie, ale program dostosowuje do potrzeb współczesnego dziecka, jednocześnie realizując podstawę programową MEN.

– Rudolf Steiner, twórca pedagogiki waldorfskiej uważał, że najważniejszy jest szacunek do dziecka, jego indywidualności i wolności. My tego przestrzegamy. Wsłuchujemy się w potrzeby każdego przedszkolaka – mówi pani Joanna.

Te słowa potwierdza Katarzyna Gajda, mama 5-letniej Mai. Zanim wybrała przedszkole dla najmłodszego z czworga dzieci, wszystko dokładnie przemyślała. Na pierwszym miejscu postawiła otwartość nauczycielek na problemy maluchów.

– I dobrze trafiłam. W „Motylowie” panie potrafią słuchać i rozumieją dzieci, co jednak nie oznacza, że maluchy mogą robić wszystko, co chcą. Maja po przyjeździe do domu jest wyciszona, choć jak każde dziecko w przedszkolu doświadcza wielu emocji. W „Motylowie” pracują jednak znakomicie dobrane dziewczyny. Świetnie panują nad salą, nie podnoszą głosu, nie eskalują problemów. One koncentrują się na problemach maluchów.

Maja Gajda spędza czas w przedszkolu z dziećmi w różnym wieku, bo w jednej grupie są za-



równo młodsze, jak i starsze maluchy. Korzystają na tym wszyscy. Starsze pomagają młodszym. Zawiązują buty, podają zabawki z wyższych półek, wykonują trudniejsze czynności i dzięki temu czują się potrzebne. Mają też swoje przywileje. Mogą zapalać świecę przed baśnią czy rozdawać jedzenie podczas obiadu. Radości wtedy nie ma końca. Młodsze dzieci z kolei są „rozpieszczone”, traktowane ulgowo. To dla nich zarezerwowane są kolana pań nauczycielek. Pani Joanna zauważa, że w podobny sposób dzieci funkcjonują w rodzinie, gdzie siostry i bracia w różnym wieku wychowuje się razem. Młodsze zawsze są zafascynowane starszymi, obserwują je i naśladują. Dzięki temu szybciej się uczą. Z kolei starsze dzieci zauważają, że potrafią więcej i że są otaczane podziwem i uwielbieniem maluchów.

Na drewnianych półkach i kredensikach „Motylowa” pełno przedmiotów wykonanych z naturalnych materiałów, które wraz z różowymi i zielonymi kolorami ścian przedszkola tworzą przyjemny, ciepły klimat. Tu dziecko czuje się jak w domu. Jest też własna kuchnia. Zdrowe, nieprzetworzone jedzenie, bez konserwantów, barwników z pewnością pomaga rodzicom w wyborze przedszkola. Nie bez znaczenia jest też ogród, miejsce na zimowe i letnie szaleństwo.

– Dużą wagę przywiązujemy do tego, by dzieci przebywały na świeżym powietrzu. Dzięki temu, że mamy duży ogród, można być w nim codziennie. Dzieci ubrane w odpowiednią odzież przebywają tu niezależnie od pogody. Chyba, że jest burza gradowa albo czterdziestostopniowy mróz – żartuje pani Joanna.

Ogromnie ważne dla maluchów są też rytm i powtarzalność, bo to zapewnia poczucie bezpieczeństwa. Dlatego rozkład zajęć jest ułożony rytmicznie. Są dni, w których przedszkolaki malują farbami mineralnymi, pieką bułeczki albo lepia różne przedmioty z wosku. W innych mają zajęcia rytmiczno – ruchowe, dogoterapię i eurytmie.

– Wszystko co robimy, służy wzmocnieniu w dziecku postawy otwartości na świat. Dzięki temu przedszkolaki rozwijają w sobie kreatywność, szacunek dla siebie i innych, tolerancję. Stają się wrażliwe, odpowiedzialne i samodzielne – wylicza Joanna Kalus.

Katarzyna Gajda nie ma wątpliwości, że Maja dzięki pobytowi w „Motylowie” będzie miała dobry start w dorosłość, bo to przedszkole daje dzieciom szanse stawiania się ludźmi szczęśliwymi, wolnymi, mądrymi i świadomymi swoich wyborów.

– Przedszkole nie zastąpi rodzinnego domu, ale jest miejscem, w którym dzieci mogą czuć się bezpieczne i szczęśliwe, a także wiele się nauczyć. Jeśli jest jeszcze stała współpraca z rodzicami, to nasza praca na pewno przyniesie dobre rezultaty – dodaje Joanna Kalus.

● Prywatne Przedszkole MOTYLOWO, ul. Kobierzyńska 174a, tel. 608 512 584, www.motylowo.pl, własna kuchnia, własny ogród, czynne.7-17.

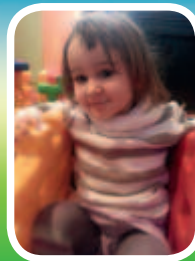
**Magdalena Strzebońska**

W ODDZIALE  
PRZY UL. KACZEJ 34A  
JEST RÓWNIEŻ  
**ZERÓWKA!**

# przedszkole z klasą ARCOBALENO

oferujemy dobrą i fachową opiekę  
oraz szereg ciekawych zajęć

- grotę solną
- gimnastykę korekcyjną
- imprezy okolicznościowe
- dogoterapię (zajęcia z psem)
- zajęcia otwarte z rodzicami
- zajęcia z ceramiką
- warsztaty różnego rodzaju
- wycieczki
- (w tym wycieczki agroturystyczne)
- logopedię
- język angielski
- język włoski
- judo
- tańce
- religię
- teatryki



**UL. WYSTOUCHÓW 30 C**  
**GODZ. OTWARCIA**  
**PON-PT 6.30 - 17.30**  
**TEL: 12 357 35 29**  
**UL. KACZA 34 A**  
**GODZ. OTWARCIA**  
**PON-PT 6.30 - 18.30**  
**TEL: 12 653 10 62**  
**TEL. KOM. 692 392 362**

**WWW.ARCOBALENO.COM.PL**



Przedszkole zatrudnia wykwalifikowaną kadrę z przygotowaniem pedagogicznym przedszkolnym i wczesnoszkolnym



# Szczęśliwe dzieci, zadowoleni rodzice



**Mogłoby się wydawać, że przedszkole Arcobaleno (z włoskiego tęcza) jest po prostu jednym z wielu prywatnych przedszkoli, jakie działają na terenie Krakowa. Wystarczy jednak porozmawiać z rodzicami chodzących tam maluchów, by przekonać się, że to wyjątkowe miejsce.**

**P**rzedszkole powstało 9 lat temu w budynku przy ul. Kaczej. Kilka lat później Natalia Machniewska-Tereba – właścicielka placówki - uruchomiła filię przy ul. Wystouchów. Oba przedszkola cały czas się rozwijają. Niedawno maluchy z Kaczej dostały w prezencie od właścicielki piękny, kolorowy plac zabaw. – Dzieci są nim zachwycone – przyznają zgodnie rodzice przedszkolaków.

Ale nie tylko maluchy kochają to miejsce. - Moim zdaniem Arcobaleno to najlepsze przedszkole w Krakowie – uśmiecha się Edyta Czełusniak – Zalańska mama Nikoli i Patryka. – Panie mają świetne podejście do dzieci, a w przedszkolu pracuje też doskonały logopeda.

Opiekę logopedyczną chwali również Agnieszka Cegielska, mama czteroletniej Mai. – To dla mnie bardzo ważne, bo córka miała problemy z mową. W Arcobaleno Maja ma codziennie kontakt ze specjalistą, bo tu jej wychowawczynią jest logopeda – mówi pani Agnieszka.

- Dlaczego Arcobaleno? Po złych doświadczeniach z innymi przedszkolami i opiekunkami szukałam miejsca, które zapewni moim dzieciom solidną opiekę oraz poczucie bezpieczeństwa i tak trafiłam na to wyjątkowe przedszkole – mówi z kolei Joanna Jakóbk, mama 4-letniego Oskara i 6-letniej Wiktorii. – Mój synek został przedszkolakiem w wieku dwóch lat, i to tu – dzięki cudownym ciociom – nauczył się mówić, samodzielnie jeść i korzystać z toalety.

- Mnóstwo ciekawych wycieczek, interesujące zajęcia dodatkowe, warsztaty, imprezy rodzinne, świetna opieka, a do tego niskie czesne; jedno z najniższych w Krakowie – Dorota Wędzicha, mama Nataszki, długo mogłaby wymieniać zalety Arcobaleno: - Jednak najważniejsze jest to, że moja córka uwielbia to miejsce i zwykle trudno jest ją wyciągnąć do domu.

Przedszkole zapewnia też maluchom świetne przygotowanie do szkoły. – *Nasze dzieci są chwalone przez nauczycieli z podstawówek, bo idąc do szkoły potrafią już czytać, pisać i liczyć. Okazuje się, że to je wyróżnia na tle wychowanków innych przedszkoli* – mówi z dumą Joanna Konior, dyrektorka tęczowego przedszkola.

Arcobaleno prowadzi nabór dzieciaków do dwóch swoich filii. Dodatkowo przy ul. Kaczej na pięć i sześć latki czeka oddział zerowy. Więcej informacji na [www.arcobaleno.com.pl](http://www.arcobaleno.com.pl) lub pod numerami telefonu: (12) 653-10-62 (oddział przy ul. Kaczej) i (12) 357-35-29 (oddział przy ul. Wystouchów).  
**(BS)**



Prywatne Przedszkole „Malinka” | ul. Ks. Siemaszki 32B, tel. 667 182 180 | 7-17 | wpisowe 500 zł, czesne 350 zł

Prywatne Przedszkole „Podwawelskie Smyki” | ul. Ractawicka 20, 12 267 08 45 | 7-17.30 | wpisowe 350 zł, czesne 540 zł

Przedszkole Niepubliczne „Lalkowo” | ul. Urzędnicza 38, tel. 12 633 00 59 | 7.30-17.30 (również opieka całodobowa) | wpisowe 450 zł, czesne 490 zł

Prywatny Punkt Przedszkolny dla Dzieci z Zaburzeniami ze Spektrum Autyzmu „Przystanek Przedszkolak” | ul. Wrocławska 75, tel. 12 633 60 00 | 7-17 | wpisowe 500 zł, czesne 400 zł

Punkt Przedszkolny „Mali Odkrywcy” | ul. Gen. B. Wieniawy-Długoszewskiego 22, tel. 507 373 511 | 7-17 | wpisowe 150 zł, czesne 400-550 zł

### Dzielnica VI Bronowice

Przedszkole Niepubliczne Iskierka | ul. Staffa 6, tel. 12 637 33 46 | 6.30-18 | czesne 540 zł

Niepubliczne Przedszkole Językowe „Happy Kids” | ul. Armii Krajowej 12, 500 506 900 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 600 zł

Przedszkole z językiem angielskim Rainbow | ul. G. Zapolskiej 10c, 12 638 65 00 | 7.30-17 | wpisowe 900 zł, czesne 750 zł

Niepubliczne Przedszkole „Malowany Konik” | ul. mjr. Łupaszkę 13, tel. 609 695 205 | 7-17.30 | wpisowe 500 zł, czesne 750 zł

Niepubliczne Przedszkole „Żyrafa” | ul. Rodakowskiego 15, tel. 723 436 051 | 7-18 | wpisowe 300 zł, czesne 400-500 zł

Małe Impresje – Akademia Twórczego Przedszkolaka | ul. Olkuska 6 | 600 748 394 | 7.30-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne 620 zł

Przedszkole Niepubliczne „Zaczarowany Świat Dziecka” | ul. Zarzecze 23, tel. 790 565 776 | 7-18 | wpisowe 450 zł, czesne 450-590 zł

Punkt Przedszkolny Gwiazdeczka | Tetmajera 22, tel. 609 181 975 | 7.30-17 | wpisowe 450 zł, czesne 500-700 zł

### Dzielnica VII Zwierzyniec

**Prywatne Przedszkole „Kangurowe Przedszkole” | ul. Hofmana 9, tel. 12 425 28 18 | 7.30-17.30 | wpisowe 1200 zł, czesne 960 zł**

Przedszkole Niepubliczne „Polsko - Angielskie Clever Kids” | ul. Bielaka 5, tel. 12 425 14 51 | 7.30-18 | wpisowe 800 zł, czesne 750 zł

Niepubliczne Przedszkole „Stokrotki” | ul. Kościuszki 88, 12 427 32 84 | 6.30-17 | wpisowe 300 zł, czesne 350 zł

Niepubliczne Przedszkole ABC | ul. Kasztanowa 76a, tel. 12 425 31 81 | 7-18 | wpisowe 1000 zł, czesne 810 zł

Niepubliczne Przedszkole Specjalne Związku Polskich Kawalerów Maltańskich | ul. Kasztanowa 4a, tel. 12 424 14 51 | 8-18 | wpisowe 200 zł, czesne od 150 zł

Przedszkole Muzyczne „Scherzo” | ul. Korzeniaka 14, tel. 12 623 81 46 | 7.30-17 | wpisowe 350-700 zł, czesne 675-790 zł

Przedszkole Waldorfskie | ul. Królowej Jadwigi 327, tel. 12 425 16 75 | 8.30-15 | brak danych

Brykające Tygrysy | ul. Chełmska 22, tel. 12 425 26 42 | 6.30-17.30 | wpisowe brak, czesne 400-500 zł

Niepubliczny Punkt Przedszkolny Bielankowo | ul. Orła 52, tel. 12 429 10 39 | 7-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 480 zł

### Dzielnica VIII Dębniki

**Przedszkole Prywatne „Motylowo” | ul. Kobierzyńska 174a, tel. 608 512 584 | 7-17 | wpisowe 720 zł, czesne 720 zł**

**Prywatne Przedszkole „Kangurowe Przedszkole” | ul. Podgórci Tynieckie 106, tel. 12 423 50 18 | 7.30-17.30 | wpisowe 1200 zł, czesne 860 zł**

reklama



# PRZEDSZKOLE

## JEZYKOWO-ARTYSTYCZNE

ul. Przemiaraki 23  
koło Pasażu Ruczaj

602 307 701

www.abeec.pl  
f /PrzedszkoleABeeC



**Prywatne Przedszkole nr 16 "Domowe Przedszkole" | ul. Szuwarowa 1, tel. 12 262 70 90 | 6.30-20 | wpisowe 350 zł, czesne 750 zł**

**Przedszkole Językowo-Artystyczne ABeeC | ul. Przemysłowa 23/L3, tel. 602 307 701 | 6.30-18-30 | wpisowe 350 zł, czesne 450 zł**

Niepubliczne Przedszkole „Bajka” | ul. Skośna 45, 12 685 03 03 | 6.30-17 | wpisowe 200 zł, czesne 420 zł

Niepubliczne Przedszkole Sportowo-Taneczne „Fair Play” | ul. Ruczaj 43, 12 656 66 66 | 6.30-18.30 | wpisowe 500 zł, czesne 625 zł

Niepubliczne Przedszkole „Gabi” | ul. Chmieleniec 39c, tel. 694 029 016 | 7-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 380-420 zł

Prywatne Przedszkole Tygrysiaki Przedszkolaki | ul. Chmieleniec 2a/lu9, tel. 12 267 77 78 | 8-17 | wpisowe 350 zł, czesne 380 – 460 zł

Przedszkole Niepubliczne „Chatka Małolatka” | ul. Chmieleniec 35/14,15; filia: ul. Domowa 3, tel. 510 750 630 | 7-18 | wpisowe 100- 400 zł, czesne 430-460 zł

Prywatne Przedszkole „Akademia Jasia i Małgosi” | ul. Drukarska 5B, tel. 12 264 02 70 | 7-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne 520 zł

Niepubliczne przedszkole "Pod Niebieskim Motylem" | ul. Jana Szwai 14/lu12, tel. 12 353 15 35 | 7-17 | czesne 550 zł

Prywatne Przedszkole "Podwawelskie Smyki" | ul. Komandosów 21, tel. 512 292 678 | 7-17.30 | wpisowe 350 zł, czesne 590 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kropelka” | ul. Majora M. Stabego 18, tel. 505 160 113 | 7-18 | wpisowe 600 zł, czesne 510 zł

Prywatne Przedszkole nr 4 | ul. Zamiejska 2, tel. 12 262 11 21 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne 510 zł

Niepubliczne Przedszkole „Tuptusiowo” | ul. Kamieniecka 2, tel. 666 321 060 | 6.30-18 | wpisowe 300 zł, czesne 430 zł

Przedszkole Niepubliczne „Ziarenko” | ul. Kozienicka 17, tel. 603 646 200 | 8-16 | wpisowe 600 zł, czesne 490-730 zł

Przedszkole Niepubliczne "Niebieska Żabka" | ul. Mieszczarska 13, tel. 600 055 055 | 6.30-18 | wpisowe 360 zł, czesne 610 zł

Niepubliczne Przedszkole "Źródłko" | ul. Łany 14a, tel. 669 079 669 | 7-17 | wpisowe 350 zł, czesne 350-450 zł

Niepubliczne Przedszkole „Happy Kids” | ul. Lipińskiego 5a, filia ul. Piltza 41/1, 500 506 900 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 500 zł (filia 600 zł)

Niepubliczne Przedszkole "Pomysłowy Przedszkolak" | ul. Pszczelna 35, tel. 511 406 981 | 7-15 | wpisowe 300 zł, czesne 430 zł

reklama



Twoje najlepsze  
przedszkole

## Twoje najlepsze polsko-angielskie przedszkole!!

- ✓ Nowatorskie programy nauczania i planowania zajęć dla dzieci
- ✓ Troskliwa opieka i indywidualne podejście do potrzeb każdego dziecka
- ✓ Wsparcie Opiekuna Kluczowego (Key Person)
- ✓ Miła i przyjazna atmosfera
- ✓ 100 % Bezpieczeństwa – internetowy monitoring zabezpieczony hasłem
- ✓ Dwujęzyczna edukacja
- ✓ Język angielski przez cały dzień, codziennie.
- ✓ Nauka przez zabawę w doskonale zorganizowanym i zaplanowanym środowisku
- ✓ Zdrowe jedzenie
- ✓ Codzienne zajęcia z native speaker'em
- ✓ Współpraca z renomowanym klubem fitness „Młyn”



Przyjdź do nas!

Przedszkole Bright Child  
Kompleks Garden Residence  
ul. Przemysłowa 4/459-460  
30-701 Kraków

Przyjdź, zobacz, wypróbuj!!!!

[www.brightchild.pl](http://www.brightchild.pl)

+48 882 019 252  
[kontakt@brightchild.pl](mailto:kontakt@brightchild.pl)

Przedszkole Niepubliczne Centrum Wczesnej Edukacji | ul. Wandejska 4, tel. 606 951 686 | 7.15-17.30 | wpisowe 400 zł, czesne 550 zł

Niepubliczne Przedszkole „Smerfy” | ul. Torfowa 15a, 516 176 838 | 6.30-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 380 zł

Niepubliczne Przedszkole Rekreacyjno-Sportowe „Maja i Guccio” | ul. Wicherkiewicza 19/3-4, tel. 666 308 144 | 6.30-18 | wpisowe 200 zł, czesne 450 zł

Przedszkole Montessori | ul. Szwedzka 68, tel. 12 266 20 53 | 7.30-17.30 | wpisowe 650 zł, czesne 650 zł

Przedszkole Językowe z wykładowym angielskim | ul. Obozowa 10, tel. 695 740 430 | 6.30-18 | od 400 zł

### Dzielnica IX Borek Fałęcki-Łagiewniki

Prywatne Przedszkole im. Mary Poppins | ul. Dekarzy 22, tel. 793 404 069 | 6.30-18.30 | wpisowe 580 zł, czesne 460-580 zł

Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Teatralne „Beniaminek” | ul. Uroczna 36, tel. 501 590 100 | 7-17.45 | wpisowe 500 zł, czesne 520 zł

Przedszkole Montessori House | ul. B. Cesarza 9, 880 247 475 | 7-17.30 | wpisowe 730 zł, czesne 730 zł

Niepubliczne Przedszkole „Żyrafa 2” | ul. Wspólna 46, 723 436 051 | 7-18 | wpisowe 300 zł, czesne 400-500 zł

Akademia Krasnala | ul. Cegielniana 37, tel. 12 269 90 00 | 7-17.30 | wpisowe 400 zł, czesne 500 zł

### Dzielnica X Swoszowice

**Prywatne Przedszkole nr 16 „Domowe Przedszkole” | ul. Mieczkowska 30, tel. 12 346 32 89 | 6.30-20 | wpisowe 350 zł, czesne 750 zł**

**Przedszkole Prywatne Nr 9 Ognisko Językowo – Artystyczne | ul. Ciechocińska 12, tel. 12 266 13 00 | 7-13, 13-19 | wpisowe 350 zł, czesne 350 zł**

Niepubliczne Przedszkole „Jarzębinka” | ul. Starowiejska 36, tel. 662 069 505 | 7-17 | wpisowe 380 zł, czesne 380 zł

Niepubliczne Przedszkole „Stokrotki” | ul. Borkowska 25, tel. 12 264 35 09 | 6-30-17 | wpisowe 300 zł, czesne 350 zł

Niepubliczne Przedszkole „Happy Kids” | ul. Zagaje 47, tel. 500 506 900 | 7-18 | wpisowe 200 zł, czesne 400 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kropelka 2” | ul. Borkowska 30, tel. 12 264 42 22 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 450 zł

Niepubliczny Punkt Przedszkolny „Bajkowa Kraina” | ul. Rutkowskiego 7, tel. 12 262 36 61 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 1000 zł

### Dzielnica XI Podgórze Duchackie

**Niepubliczne Przedszkole „Arcobaleno” | ul. Wystołuchów 30c, 12 357 35 29 | 6.30-17.30 | czesne 380 zł**

Niepubliczne Przedszkole Montessori „Odkrywcy Świata” | ul. Bujaka 8 (filia ul. Łuczniczków 4), tel. 512 378 987 | 7,30-17 | wpisowe 600 zł, czesne 700 zł

Prywatne Przedszkole „Tęczowa Kraina” | ul. Dobczycka 76 12 265 71 31 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne 930 zł

Niepubliczne Przedszkole „Arka Noego” | ul. Turniejowa 73/43, tel. 793 337 370 | 6.30-17.30 | wpisowe 250 zł, czesne 300-450 zł

Niepubliczne Przedszkole „Krasnal” | ul. Gwarna 2a, 12 654 01 15 | 6.30-18 | wpisowe 500zł, czesne 500 zł

Prywatne Przedszkole nr 12 Radość | ul. Klonowica 17c, tel. 12 685 52 23 | 7-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 400 zł

Niepubliczne Przedszkole „Smerfy” | ul. Łużycka 71A, (filia ul. Wystołuchów 55), tel. 12 265 24 95 (filia: 12 654 49 12) | 6.30-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 380 zł

Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe „Pod Magnolią” | ul. Kamieńskiego 11, tel. 12 627 90 83 | 7-18 | wpisowe 450 zł, czesne 600 zł

reklama



## Przedszkole Prywatne Nr 9 Ognisko Językowo – Artystyczne

30-433 Kraków, ul. Ciechocińska 12

Tel: 503 380 227

[www.przedszkoleprywatne9.krakow.pl](http://www.przedszkoleprywatne9.krakow.pl)

- ✓ Przedszkole z tradycjami od 1995 r.
- ✓ Rodzinna atmosfera, indywidualne podejście sprzyjające pełnej adaptacji każdego dziecka.
- ✓ Profesjonalizm, doświadczenie i twórcze zaangażowanie kadry pedagogicznej.
- ✓ Diagnoza i terapia logopedyczna oraz opieka psychoterapeuty.
- ✓ Bogata oferta programowa, nowoczesne metody pracy, zapewniające wszechstronny i harmonijny rozwój każdego dziecka.
- ✓ Wspieranie rodziców w procesie wychowania oraz przygotowania dzieci do nauki szkolnej.
- ✓ Dobra lokalizacja Przedszkola, własny ogród zabaw z bezpiecznym wyposażeniem.
- ✓ Jasno wypracowany i wdrażany system wartości społeczno-moralnych.

Niepubliczne Przedszkole Językowe „Happy Kids” | ul. Halszki 28, 500 506 900 | 7-18 | wpisowe 350 zł, czesne 500 zł

Prywatne Przedszkole „Pepuś Świata” | ul. Łużycka 28 | brak danych | brak danych

Niepubliczny Specjalny Punkt Przedszkolny Promitis | ul. Dobczycka 20, tel. 533 542 574 | 8-16 | brak danych

### Dzielnica XII Bieżanów-Prokocim

Przedszkole Niepubliczne „Bajkowo” | ul. Prosta 35b, tel. 515-285-909 | 6.30-17 | wpisowe 250 zł, czesne 500 zł

Niepubliczne Przedszkole „Bajlandia” | ul. Stattlera 26, tel. 12 264 72 43 | 6.30-17.30 | wpisowe 240 zł, czesne 350 zł

Przedszkole Artystyczne „Akademia Uśmiechu” | ul. Śnieżna 15, tel. 791 100 633 | 6.30-17.30 | wpisowe 400 zł, czesne 470 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kraina Uśmiechu” | ul. Wolska 17, tel. 12 637 27 87 | 6-18 | wpisowe 400 zł, czesne 440-450zł

Niepubliczne Przedszkole „Zaczarowana Planeta” | ul. Kurczaba 5, tel. 604 835 046 | 6.30-17.30 | wpisowe 350 zł, czesne 440 zł

Niepubliczne Przedszkole „Krasnal” | ul. Domagały 59, tel. 797 286 346 | 6.30-18 | wpisowe 500 zł, czesne 500 zł

Niepubliczny Punkt Przedszkolny Akademia Rozwoju Przedszkolaka „Szczęśliwe Dzieci” | ul. Ogórkowa 9, 880 970 425 | 6-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 430 zł

Przedszkole Niepubliczne EkoSkrzat | ul. Rakus 72, tel. 535 553 599 | 7-18 | wpisowe 500 zł, czesne 490 zł

### Dzielnica XIII Podgórze

**Niepubliczne Przedszkole „Arcobaleno” | ul. Kacza 34 a, tel. 12 6531062 | 6.30-17.30 | czesne 380 zł**

**Przedszkole Bright Child Kompleks Garden Residence | ul. Przemysłowa 4/459-460, tel. 882 019 252 | 7.30-18.30 | wpisowe 500 zł, czesne 720 zł**

Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe „Puchatkowo” | ul. Lipska 55, tel. 502 906 169 | 7-17 | wpisowe 250 zł, czesne 380 zł

Przedszkole Prywatne „Moje Przedszkole ABC” | ul. Myśliwska 76, tel. 12 346 33 78 | 7-17 | wpisowe 200 zł, czesne 400 zł

reklama



## DOMOWE PRZEDSZKOLE

Zaprasza dzieci  
od 2,5 do 6 lat.

Szanowni Rodzice

Kiedy w 1980 roku tworzyłam przedszkole nazwałam je „Domowym Przedszkolem”. To ja wymyśliłam tę nazwę jeszcze przed TVP.

Dlaczego Domowe? Bardzo zależało mi na mądrych a nie tylko grzecznych dzieciach.

Domowe – bo odpowiednio zestawiona dieta podnosząca barierę immunologiczną /dietę ustawił nieżyjący już najlepszy z najlepszych prof. J. Aleksandrowicz/ sprawia, że dzieci mniej chorują i mogą korzystać z bogatego programu uczącego je myśleć. Nauczony myślenia, najlepiej przygotowane są do sprostania obowiązkowi szkolnym nie tracąc nic z dzieciństwa.

Zostają liderami grup w szkole a potem w życiu. Nasze dzieci to zdrowe radosne i twórcze „totry” z doskonałą kindersztubą.

Jeśli odpowiada Państwu mój model przedszkola – ZAPRASZAM.

PS. U nas uczą się studentki – praktykantki z Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów „AIESEC”.

Z poważaniem  
Maria Marta Korbut

## NAJSTARSZE W POLSCE

### PRYWATNE PRZEDSZKOLE NR 16

ul. Pachońskiego 8  
(Pawilon handlowy)  
tel. 12 415 30 07,  
12 416 88 60

ul. Szuwarowa 1  
tel. 12 262 70 90,  
tel./fax 12 262 70 60

ul. Mieczkowska 30  
(koniec ul. Bartla)  
tel. 12 346 32 89  
tel. kom. 602 329 297,  
501 764 983

Punkt Przedszkolny "Smerfy" | ul. Taklińskiego 3 (filia: Petrażyckiego 41, 42) tel. 12 656 20 42 | 6.30-17.30 | wpisowe 300 zł, czesne 380 zł

Niepubliczne Przedszkole „Kasztanowy Domek” | ul. Nowohucka 51a, 603 453 002 | 7-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne 499 zł

Niepubliczne Przedszkole "Nutki" | ul. Przewóz 36/1, tel. 606 897 256 | 7-18 | wpisowe 300 zł, czesne 300-400 zł

Niepubliczne Przedszkole Sportowo-Taneczne „Fair Play” | ul. Dekerta 24, tel. 12 656 66 66 | 6.30-18.30 | wpisowe 500 zł, czesne 500 zł

### Dzielnica XIV Czyżyny

Niepubliczne Przedszkole Językowe „Pod Magnolią”, ul. II Pułku Lotniczego 47, 12 346 27 72, 6.30-18.30 | wpisowe 450 zł, czesne 600 zł

Przedszkole Prywatne Nr 1 | os. Dywizjonu 303 37/1, tel. 12 649 93 37 | 6.30-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne od 240 zł

Przedszkole Prywatne „Bajeczka” | os. II Pułku Lotniczego 44, tel. 12 649 91 65 | 7.30-17 | wpisowe 300 zł, czesne 450 zł

Niepubliczne Przedszkole „Mali Artyści” | ul. Sołtysowska 12A/47,48, tel. 12 358 27 67 | 7-17.30 | brak danych

Przedszkole „Baby Garden 2” | ul. Sołtysowska 23 a, tel. 694 524 794 | 7-17 | wpisowe 400 zł, czesne 350 zł

### Dzielnica XV Mistrzejowice

Niepubliczne Przedszkole „Bajka” | os. Piastów 21b, ul. Kurzei 14, 660 685 707 | 6.30-17 | wpisowe 200 zł, czesne 420 zł

Przedszkole Prywatne nr 3 | os. Piastów 41/86, tel. 12 647 07 34 | 7.15-16.30 | wpisowe 350 zł, czesne 200 zł

### Dzielnica XVI Bieńczyce

Prywatne Przedszkole Niedźwiadka Gruchatki | ul. Kaczeńcowa 4, 532 514 277 | 6.30-18 | czesne 150-300 zł

Przedszkole Prywatne Nr 1 | ul. Okulickiego 57, tel. 12 649 93 37 | 6.30-17.30 | wpisowe 450 zł, czesne od 240 zł

### Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie

Przedszkole Prywatne "Pinokio" | ul. Bukszpanowa 22, tel. 12 645 56 91 | 6.45-17.45 | wpisowe 450 zł, czesne 330-360 zł

Prywatne Przedszkole „Słoneczne Wzgórze” | os. Kazimierzowskie 30, tel. 12 647 00 16 | 6-18 | wpisowe 450 zł, czesne 280-300 zł

### Dzielnica XVIII Nowa Huta

Prywatne Przedszkole nr 18 „Przedszkole Kolorowe” | os. Kolorowe 8/48, filia os. Handlowe 7, tel. 503 083 350 | 7-16.30 | wpisowe 500 zł, czesne 500 zł

Prywatne Przedszkole nr 4 | Os. Teatralne 30/39, ul. Zamiejska 2, tel. 12 425 76 04 | 7-18 | wpisowe 400 zł, czesne 480 zł

Przedszkole Niepubliczne „Bajka” | os. Uroczę 6, tel. 12 644 23 93 | 6-18 | wpisowe 200 zł, czesne 270 -300 zł

Prywatne Przedszkole Nr 11 - "English Speaking Pre-School" | al. Solidarności 37, tel. 12 643 60 92 | 7.30-16.30 | wpisowe: brak, czesne 400 zł

### Okolice Krakowa

Niepubliczne EkoPrzedszkole Zakątek Maluszka | Modnica, ul. Źródłana 17, tel. 513 662 111 | 6.30-18 | wpisowe 500 zł, czesne 700 zł

Prywatne Przedszkole Artystyczne „Bajkowe Królestwo” | Bibice, ul. Graniczna 137, tel. 12 442 42 04 | 7-19 | wpisowe 500 zł, czesne 550 zł

Przedszkole Tajemniczy Ogród | Bibice ul. Bukowa 6, tel. 537 089 926 | 7-19 | wpisowe 400 zł, czesne 300-490 zł

Montessori Niepubliczne Przedszkole | Wieliczka ul. Grunwaldzka 21a, tel. 531 713 551 | brak danych | wpisowe 300 zł, czesne 584 zł

reklama

## Niepubliczna Szkoła Podstawowa Edukacji Matematycznej

### Nasze priorytety

- Kameralna, bezpieczna szkoła
- Przyjazna atmosfera
- Indywidualna ścieżka rozwojowa dla każdego ucznia
- Rozwijanie myślenia matematycznego
- Różnorodne zajęcia dodatkowe, w tym rozwijające zainteresowania matematyczne
- Mile widziane każde dziecko: o uzdolnieniach matematycznych, z trudnościami edukacyjnymi, niepełnosprawne
- Szkoła przyjazna dzieciom 6 i 7 letnim

Siedziba Szkoły:  
Kraków, Os. Kolorowe 29,  
budynek Gimnazjum nr 48

Kontakt:  
e-mail: Edu.and.Math@gmail.com  
tel: 607 647 799

14 marca, godz. 17.00. Uzere kinder – spotkanie literackie dla dzieci: Bajki indyjskie czyta Ewa Corominas. Wstęp wolny. Cheder Cafe, ul. Józefa 36.

14 i 16 marca. Szkoła Żywego Rzemiosła – pisarki huślajske. Żywa Pracownia, ul. Bartosza 1, tel. 508 237 287, 600 632 062

15 marca, godz. 12.00, 18.00. Śpiąca Królewna. Widowisko muzyczne dla dzieci i dorosłych. Krakowska Opera Kameralna, ul. Miodowa 15, tel. 12 430 66 06.

15, 18 marca, godz. 9.00, 11.15. 17 marca, godz. 11.00, 13.00. Tygrys Pietrek. Teatr Grotteska, ul. Skarbowska 2, tel. 12 633 37 62

15 marca, godz. 17.00. Muzyczny Maluch – Warsztaty umuzykalniające dla niemowląt organizowane przez Centrum Muzyki Gaia w Mamry cafe. Zapisy: kawiamia@mamrycafe.pl, tel. 12 422 06 65. Mamry cafe, ul. Sławkowska 20.

16 marca, godz. 10.00, 12.30. Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka zaprasza na zajęcia rodzinne z cyklu Mama, tata i ja, zajątutowane Łamiągłki mądrej główki. Zajęcia odbędą się w podziemnej ekspozycji Muzeum w Kopalni Soli „Wieliczka”. Wstęp: 9 zł/os. po obowiązkowej rezerwacji (tel. 12 289 16 33, do 15 marca do godz. 12.00). Kopalnia Soli Wieliczka, ul. Danilowicza 10.

16 marca, godz. 14.00. Żywa Rydlówka: Uroczyste „rozbiernie chochola” połączone z powitaniem wiosny i robieniem Marzanny. Muzeum Młodej Polski „Rydlówka”, ul. Tetmajera 28, tel. 12 637 07 50

16 marca, godz. 14.00-17.00. Festiwal Gier Logicznych. W programie: nowoczesne gry logiczne, pokaz układania Speed Stacks (specjalnych kubków) oraz hokey stolowy. Klub „Kuznia”, os. Złotego Wieku 14, tel. (12) 648 08 86

16 marca, godz. 11.00. Mały Klub Bunkra Sztuki. Warsztaty Skrzydła, które mogą zmieniać świat. Informacje i zapisy: 12 422 10 52 w. 108 lub bargiel@bunkier.art.pl. Bunkier Sztuki. Galeria Sztuki Współczesnej, pl. Szczepański 3a, tel. 12 422 10 52, 12 423 12 43.

16 marca. Z cyklu Muzyka Rytmika Słuch: Wytańczone słowa. Teledyski typograficzne będą inspirować do tanecznych działań. Stworzymy literowe stemple, które przyczepimy do butów i tanecznym krokiem skomponujemy słowa. Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikolajska 2, tel. 12 422 19 55

16 marca, godz. 13.00-14.30. Pomysłowo w Pychotkowice. Szujemy słonie. Zapisy: handmade.pomyslowo@gmail.com lub tel. 603 442 497. Pychotkowo, ul. Dajwór 3.

16 marca, godz. 10.00. Pomysłowo w Rodzinka Cafe: Szujemy breloczki i zawieszki. Zapisy: biuro@rodzinkacafe.pl, tel. 728 394 909 lub handmade.pomyslowo@gmail.com. Rodzinka Cafe, ul. Floriańska 15

16, 23, 30 marca. Sobotnie kreatywne zabawy z gfi-

ną. W pracowni artystycznej „Mali twórcy” dzieci poznają tajniki ceramiki, szklawki, malują, a także mogą pociąć na kole gamcarskim. Zapisy: mali.tworcycy@o2.pl, 887-524-879. Pracownia Artystyczna Mali Twórcy, ul. Kopernika 9.

**MIASTO pociecz poleca: 16 marca, godz. 11-11.45. Cykl „DLA UCHA MALUCHA – Na Dobry Południe”. Koncert umuzykalniający dla dzieci w wieku 0-4 oraz dla kobiet w ciąży – przy dźwiękach gitary, gitary basowej i perkusji. Dworek Białoprądnicki, ul. Papiernicza 2. Rezerwacja tel. 500 848 367, 609 160 604**

17 marca, godz. 11.00. Z cyklu Baranki dzieciom. PRZYGODY KOTA FILEMONA. JAK PIES Z KOTEM – zestaw bajek i zabawy z Famigą: zwiedzanie wnętrza wielkich baniek mydlanych. Kino Pod Baranami, Rynek Główny 27, tel. 12 423 07 68

17 marca, godz. 10.00-13.00. Cyrk Rodziny w SCKM. Zabawy integracyjne i warsztaty kung-farskie oraz Zonglerskie Show Mateusza Kowackiego. Rezerwacja miejsc: 12 430 50 90. Stalownia Centrum Kultury Młodzieży, ul. Hieronima Wietora 13/15.

17 marca, godz. 12.00. MOCAK zaprasza dzieci w wieku 4-12 lat na oprowadzanie połączone z warsztatami. Wstęp wolny. MOCAK Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie, ul. Lipowa 4, tel. 12 263 40 00.

17 marca, godz. 14.30. Z cyklu Teatr dla Was, warsztaty plastyczne: Wędrujmy Tygryską Pietrką – wykonujemy makietę bajkowej krainy i maleńką lalkę teatralną tygryską. Teatr Grotteska, ul. Skarbowska 2, rezerwacja tel. 12 633 37 62

17 marca, godz. 12.00. O królewiczu, co tkal dywany. Spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora „Parawan”. Zjazd Kościuszkowski, ul. Białoprądnicka 3, tel. 12 37 89 666

17 marca, godz. 12.15. Z cyklu Niedziela Bajkowa na Scenie Ata. Bajkowy jest ten świat – spektakl w wykonaniu Teatru Otwartego. Scena Ata Piwnica artystyczna Alicji Tanew, ul. Czarnowiejska 93, tel. 12 633 54 05, 503 855 770

17 marca, godz. 11.00. Tymoteusz i Psiurhino. Pracownia Arete, ul. Podzamcze 26, tel. 666 111 120

17 marca, godz. 15.15. Świat księżki Albinka, czyli Planeta Zagadek. Teatr Otwarty T.O. Scena Ata Piwnica artystyczna Alicji Tanew, ul. Czarnowiejska 93, tel. 12 633 54 05, 503 855 770

17 marca, godz. 11.00-14.00. Z cyklu Konik muzealny. Muzeum Książąt Czartoryskich. Galeria Sztuki Starożytności i Kleopatry.

17, 24 marca, godz. 12.00. Warsztaty twórcze dla

dzieci. Wstęp wolny, 2 piętro empik, Rynek Główny 5, tel. 12 429 41 62.

18 marca, godz. 9.00, 10.00 i 11.00. 20 marca, godz. 9.00, 10.00, 11.00 i 12.00. 25 marca, godz. 8.00, 9.00 i 10.00. Teatralne podróże: Jak tam leci kabarek! Warsztaty teatralne dla starszych dzieci przedszkolnych i uczniów klas III. Klub Kuznia, os. Złotego Wieku 14, tel. (12) 648 08 86

18 marca. Z cyklu Muzyka Rytmika Słuch: Ciągłość słyszenia. Zbudujemy dźwięczną instalację. Będziemy dmuchać i szaleńczo ruszać rączkami. Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikolajska 2, tel. 12 422 19 55

19 marca, godz. 11.00. Opera dla dzieci. Opera Krakowska, ul. Lubicz 48

19-21 marca, godz. 10.00. Kot w butach w Teatrze Ludowym. Teatr Ludowy, os. Teatralne 34, tel. 12 680 21 12.

19-21 marca, godz. 9.00, 11.15. Ładne kwiatki. Teatr Grotteska, ul. Skarbowska 2, tel. 12 633 37 62

19, 26 marca, godz. 17.00-19.00. Warsztaty rękodzieła artystycznego. Filowiancie. Zgłoszenia: 12 644 27 94. Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida, os. Górali 5, tel. 12 644 27 65.

20, 27 marca, godz. 17.00-19.00. Warsztaty małych form witrażowych: Świeczniki, lichterzaki i drobne przedmioty na Wielkanoc. Dla dzieci w wieku od 12 lat oraz dorosłych. Centrum Kultury Puczaj, ul. Rostworowskiego 13, tel. 12 266 09 73.

20 marca, godz. 17.00. Z cyklu Mała ARTZONA: Kreatywny recycling: bawidła i maskotki. Wstęp wolny. Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida, os. Górali 5, tel. 12 644 27 65

20 marca, godz. 17.00. Z cyklu Co, jak i dlaczego? CHEMIA: ZAPACHY I KRYSZTAŁY. Zapisy: info@arete-pracownia.pl. Pracownia Arete, ul. Podzamcze 26, tel. 666 111 120

21 marca, godz. 9.00. Serce przyrody. Przedstawienie teatralne w wykonaniu zespołu AJ Projekt. Klub Osiedlowy Skotniki, ul. Batalionów Ochotniczych 6, tel. 12 262 51 06

21 marca, godz. 9.00, 11.00. Kiedy króla boli żąb. Nowohuckie Centrum Kultury, ul. Jana Pawła II 232, tel. 12 644 02 66

21 marca, godz. 18.00. Z cyklu Mona Lisa z wąsami – spotkanie ze sztuką dawną i nową: Ikonografia Pasji Chrystusa. Galeria Atelier SCKM, ul. Szeroka 16, tel. 12 421-29-87.

21 i 23 marca. Szkoła Żywego Rzemiosła – wielkanocna plastyka obrzędowa. Żywa Pracownia, ul. Bartosza 1, tel. 508 237 287, 600 632 062

22, 25-27 marca, godz. 9.00, 11.15, 24 marca, godz. 11.00, 13.00. Czerwony Kapturek. Teatr Grotteska, ul. Skarbowska 2, tel. 12 633 37 62

23 marca, godz. 15.15. List w butelce. Spektakl ekologiczny Teatru Otwartego dla dzieci. Osiedlowy Klub Kultury Wola Duchacka, ul. Malborska 98, tel. 12 655 91 77.

23 marca, godz. 11.00. Z cyklu Wawelskie spotkanie z historią i sztuką: Wielkanoc na Zamku. Warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 7-10 lat. Czy król malował pisanki, a królewskie dzieci chodziły do Katedry z koszykiem na święcie pokarmów? Jakże były dawne zwyczaje i obrzędy wielkanocne? Zamek Królewski na Wawelu, tel. 12 422 16 97,

23 marca. Z cyklu Muzyka Rytmika Słuch: Zawieszony dźwięki. Czy można nieść dźwięk? Jak słyszymy prawym, a jak lewym uchem? Zawieszamy dzwonki, zastaniemy uszy i szukamy. Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikolajska 2, tel. 12 422 19 55

23 marca, godz. 10-11.30. Pomysłowo w Kładka Cafe. Ozdabiamy styropianowe pisanki. Zgłoszenia: handmade.pomyslowo@gmail.com, tel. 603442497. Kładka Cafe, ul. Mostowa 12.

23 marca, godz. 10.00-11.30. Szujemy wielkanocne zajęce (zajęcia dla dzieci). Zgłoszenia: handmade.pomyslowo@gmail.com, tel. 603442497. Dobry Czas, ul. Zielińska 2/2.

23 marca, godz. 16.00. Warsztaty Wielkanocne. Będziemy przygotowywać tradycyjne polskie palmy. Rezerwacja: info@arete-pracownia.pl. Pracownia Arete, ul. Podzamcze 26, tel. 666 111 120

23 marca, godz. 15.00. Artystyczna Uwertura. Wielki ja! malowanie. Klub Kultury Przegorzalcy, ul. Kamieńskiego 70, tel. 12 429 90 52

23 marca, godz. 12.00. Świątki i ludziki, czyli małe pogawędki o święcie i ludziach. Warsztaty kulturowe dla dzieci i rodziców w Cheder Cafe. Rodzina, kibuc, komuna, spółdzielnia, squat, pustelnia i o alternatywnych sposobach na życie. Cheder Cafe, ul. Józefa 36.

**MIASTO pociecz poleca: 24 marca, godz. 11.00. Z cyklu Baranki dzieciom. BARANKI W ROSJI – wydarzenie towarzyszące festiwalowi filmów rosyjskich Sputnik Nad Polską. Kino Pod Baranami, Rynek Główny 27, tel. 12 423 07 68**

24 marca, godz. 15.00. Międzynarodowy Dzień Teatru. Spektakl teatru amatorskiego z Kielc „Ecoe Homo”. Klub Kultury Przegorzalcy, ul. Kamieńskiego 70, tel. 12 429 90 52

24 marca, godz. 14.30. Z cyklu Teatr dla Was, warsztaty teatralne. Teatr Grotteska, ul. Skarbowska 2, rezerwacja tel. 12 633 37 62

24 marca, godz. 12.15. Z cyklu Niedziela Bajkowa na Scenie Ata. Mówimy NIE wszystkim co złe – spektakl w wykonaniu Teatru Włósnowego. Scena Ata. Piwnica artystyczna Alicji Tanew, ul. Czarnowiejska 93, tel. 12 633 54 05, 503 855 770

24 marca, godz. 12.00. Bajka o rybaku i złotej rybce. Zjazd Kościuszkowski, ul. Białoprądnicka 3, tel. 12 37 89 666

24 marca, godz. 15.15. Jak to smok zrobił jeden niefortunny smok. Kinetoteatr Wrzos, ul. Zamyskiego 50, tel. 12 656 10 50

24 marca, godz. 15.00. Warsztaty kaligrafii. Czas trwania: ok. 3 godziny. Koszt: 60 zł. Benedyktynski Instytut Kultury, Tyniec, ul. Benedyktynska 37, tel. 12 688 54 56

24 marca, godz. 15.00. Rodzinne podróże w czasie, czyli różnorodne warsztaty, których celem jest wspólne działanie artystycznych członków rodziny. Benedyktynski Instytut Kultury Tyniec, ul. Benedyktynska 37, rezerwacja: 508 272 037 lub mailowo: warsztaty@bik.benedyktyni.pl.

24 marca, godz. 11.00-14.00. Z cyklu Konik muzealny. Pałac Biskupa Erazma Ciołka, ul. Kanonicka 17. Targi i jarmarki, czyli średnio-wieczny supermarket.

25 marca. Z cyklu Muzyka Rytmika Słuch: Orkiestra. Zagryamy paluszkami i tupiąc nóżkami. Odszukamy ukryte elementy i stworzymy instrumenty. Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikolajska 2, tel. 12 422 19 55

26 marca, godz. 17.30. Pomysłowo w Rodzinka Cafe: Wielkanocne ozdoby – wianuski na drzwi. Zapisy: biuro@rodzinkacafe.pl, tel. 728 394 909 lub handmade.pomyslowo@gmail.com. Rodzinka Cafe, ul. Floriańska 15

27 marca, godz. 16.00. Rodzinne warsztaty świąteczne. W poszukiwaniu zajęcka wielkanocnego. W programie m.in. malowanie odlewów gipsowych, orgami, zabawy plastyczne. Klub Kultury Paleta, ul. Wrocławska 91.

27 marca, godz. 10.00, 12.00. Księga Lasu. Opera Krakowska, ul. Lubicz 48, rezerwacja biletów: tel. 12 296 61 00.

27 marca, godz. 17.00. Z cyklu Co, jak i dlaczego? MATEMAGICY: SPOTKANIA Z MATEMATYKĄ. Zapisy: info@arete-pracownia.pl. Pracownia Arete, ul. Podzamcze 26, tel. 666 111 120

28 marca, godz. 18.00. Muzykologia – koncert umuzykalniający dla dzieci i młodzieży. Klub Muzyki Współczesnej Malwa, ul. Dobrego Pasterza 6, tel. 12 411 61 16.

30 marca. Z cyklu Muzyka Rytmika Słuch: Człowiek orkiestra. Tworzymy własne instrumenty: gwizdek, gitarę, bębenek. Próbuje grać na wszystkim jednocześnie. Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikolajska 2, tel. 12 422 19 55

7 kwietnia, godz. 11.00. Z cyklu Baranki dzieciom. PRZYGÓD KILKA WRÓBLA CWiRKA. NAUCZYCIEL ŚPIEWU – zestaw bajek oraz KLASA SZALONYCH LITER – warsztaty kaligrafii. Kino Pod Baranami, Rynek Główny 27, tel. 12 423 07 68

reklama

**MR-PRESS**

Dystrybucja Materiałów Prasowych

kom: +48600242046

e-mail: mr-press@wp.pl

**§ KANCELARIA**  
Radcy Prawnego  
**JOANNA ŚWIERTA**

- prawo cywilne
- prawo rodzinne
- prawo lokalowe
- prawo spadkowe

www.kancelariaksz.pl  
j.swierta@radca.lex.pl  
tel. 501-025-973, fax 12 266-60-85

**Chirurgia Dziecięca**  
**lek. med. Krzysztof Solecki**  
tel. 600 00 53 56

- konsultacje
- leczenie ran (również oparzeniowych)
- opatrunki
- usuwanie zmian skórnych
- zabiegi ambulatoryjne

# Sposób na małego grubaska

**O**tyłość u dzieci można skutecznie leczyć. Specjalne turnusy oferuje Uzdrawisko Rabka S.A., gdzie można liczyć nie tylko na urozmaiconą i niskokaloryczną dietę, ale także rozmowę z psychologiem i dużą aktywność fizyczną.

Ponad 20 proc. polskich dzieci cierpi na otyłość. Wiele wskazuje na to, że może być jeszcze gorzej. Chyba, że rodzice zmienią nawyki żywienia swych pociech.

– O otyłości dzieci mówimy, gdy masa ich ciała jest 20 procent wyższa od normy przyjętej dla określonego wieku – wyjaśnia dr Andrzej Walawski, dyrektor do spraw lecznictwa Uzdrawiska Rabka S.A.

Zacznijmy od narodzin dziecka. Matka przez pierwsze sześć miesięcy powinna karmić je piersią. To dzięki temu dziecko będzie mieć odpowiednią do wieku wagę. Jeśli karmione jest sztucznie, występuje skłonność do gromadzenia się tłuszczu i nadwagi. Staje się grubsze, gorzej się rozwija, ma kłopoty z siadaniem, chodzeniem, szybciej się męczy, pojawia się też płaskostopie, czy problem z układem kostnym. Warto o tym pamiętać.

Co zrobić jednak, gdy dziecko jest już otyłe? Niestety, trzeba je leczyć. Otyłość jest bowiem schorzeniem, które może prowadzić do chorób serca, miażdżycy, nadciśnienia, cukrzycy, czy nowotworów. Otyły ma problemy z poruszaniem. Nie należy zapominać, że ta choroba wpływa bezpośrednio na długość życia człowieka.

Gdy dziecko jest małe, wówczas to na rodzicach spoczywa rozpoczęcie procesu odchudzania. W porozumieniu z lekarzem mogą ograniczyć swej pocieszę jedzenie, wprowadzić zrównoważoną dietę. Gdy dziecko jest star-



**Ponad 20 proc. polskich dzieci cierpi na otyłość. Wkrótce może być jeszcze gorzej, jeśli rodzice nie zmienią diety swoich pociech.**

FOT. FOTOLIA

szą sprawa staje się poważniejsza. Nie można bowiem zmusić córki, czy syna do odchudzania. Proces ten należy zacząć od rozmowy z psychologiem, znającym problem nadwagi. On powinien pokierować dzieckiem tak, by samo zrozumiało swą chorobę i samodzielnie podjęło decyzję o walce z nią.

Jak rozpocząć leczenie otyłości? Warto pomyśleć o Uzdrawisku Rabka S.A., które oferuje pobyty komercyjne lub finansowane przez NFZ. Tu można leczyć otyłość, albo też walczyć z nią przy okazji leczenia innej choroby. Walka z nadwagą to oczywiście nie tylko urozmaiconą i niskokaloryczną dietą, dostosowaną do wieku i potrzeb rosnącego młodego organizmu, ale także rozmowy z psychologiem i filmy poglądowe, dzięki którym dzieci poznają przyczy-

ny tycia. Odchudzanie w Rabce zapewnia także dużą aktywność fizyczną pacjentów: wycieczki, zabawy, gry zespołowe, ćwiczenia na sali gimnastycznej, taniec. Pacjenci mogą liczyć też na zabiegi – masaże, kąpiele solankowe, gimnastykę korekcyjną.

Gdy do uzdrawiska trafi mały pacjent, od razu dostaje się pod opiekę dietetyka. Każde dziecko wypełnia ankietę. To dzięki niej wiadomo, czy zna swój problem, czy uważa się za grube, jak odżywia się w domu. Do każdego pacjenta lekarze podchodzą indywidualnie. Zdarza się bowiem, że dzieci myślą, że to wakacje, a nie leczenie. Narzekają, że są głodne.

W uzdrawisku dzieci uczy się nowych zwyczajów żywieniowych. Mają odpowiednią zbilansowaną dietę. Stosuje się leczenie ruchem, kuracjusze uczestniczą w ćwicze-

niach fizycznych. – Dieta dla dzieci musi być adekwatna do ich aktywności i wieku. Taka jest właśnie u nas – podkreśla doktor Andrzej Walawski. – My zapewniamy małemu pacjentowi ruch, nie ograniczamy jednak wcale kontaktu z Internetem, ale zachęcamy do większej aktywności, szczególnie na świeżym powietrzu. Dzieciom tłumaczy się skutki nadwagi podczas rozmów z psychologiem, Uczymy też samodzielnie przygotowywać zdrowe posiłki, by potem dzieci robiły takie w domu.

Zazwyczaj jest tak, że dzieci po szkole zamiast bawić się, zasiadają przed komputerem. Przy tym jedzą mnóstwo przekąsek, żywności przetworzonej. Taki model żywienia np. preferują Amerykanie, którzy mają duży problem z otyłością. Na kolację zjadają przystawowy listek sałaty, zanim jednak do niej zasiądą, mają już za sobą niejednego hamburgera. Francuzi natomiast nie podjadają między posiłkami. W tym kraju mimo, że najobfitszy posiłek spożywany jest wieczorem, mało osób cierpi na nadwagę. Warto się nad tym zastanowić.

A teraz proste zasady. Ważne jest to, by posiłek jeść spokojnie, w skupieniu, bez pośpiechu. Ostatni choćby dwie godziny przed snem.

W rabczańskim uzdrawisku od ubiegłego roku działa Akademia Kulinarna dla dzieci. Maluchy i starszaki mogą tu uczyć się przyrządzać smakowite potrawy pod kierunkiem mistrza kuchni. Na początek mali goście decydują czy wolą upiec ciasto, czy może lepić pierogi? Zrobić sałatkę, a może surówkę? Potem, ubrane w kolorowe fartuszki, przystępują do pracy w grupach. Na zakończenie dzieci degustują przygotowane potrawy. Nic tak bardziej nie smakuje jak własnoręcznie przygotowane dania!

**(strzeb)**

## Miła Wielkanoc!

Święta Wielkiejnocy to czas szczególny. Czas, który chcemy spędzić z Tymi, których kochamy i w miejscu w niepowtarzalnym świątecznym nastroju, które zachwyca.

*Uzdrowisko Rabka zaprasza w swoje progi do wspólnego świętowania w gronie Najbliższych.*



Wybrane fragmenty ofert wielkanocnych ośrodków Uzdrowiska Rabka

Rabczański  
Zdrój Medical Spa

5 dni już od  
**689zł**

+ pakiet zabiegów

Willa  
Świt

5 dni już od  
**399zł**

+ pakiet zabiegów

Leśne  
Wzgórze

5 dni już od  
**379zł**

+ pakiet zabiegów

Sanatorium  
Jagiellonka

4 dni już od  
**289zł**

+ pakiet zabiegów

### Przykładowy pakiet obejmuje:

5 dni pobytu, całodienne wyżywienie, komplet zabiegów SPA, Tradycyjne Śniadanie Wielkanocne, Uroczysty obiad z lampką wina, Słodki stół z domowymi wypiekami, Przejazd bryczkami na święcenie pokarmów, Dostęp do sauny solnej, Siłowni, Jacuzzi.

**Rezerwacja:** tel. +48 18 26 93 410, **Rabczański Zdrój Medical Spa:** ul. Rostoki 7, Rabka-Zdrój, [www.uzdrowisko-rabka.pl](http://www.uzdrowisko-rabka.pl)

# Już otwarte!

## eco delikatesy

### w Solvay Park

Miło nam zaprosić Państwa do nowopowstałych  
Eco Delikatesów w Solvay Park.

W dostępnej ofercie znajdą Państwo szeroki wybór atrakcyjnych cenowo produktów świeżych (m.in. owoce, warzywa, sałatki, surówki) i regionalnych, których oferta oparta jest głównie na lokalnych dostawcach (m.in. pieczywo, wędliny, wyroby cukiernicze).

Nie zabraknie pozycji delikatesowych, produktów tzw. kuchni świata, a także działu z bardzo różnorodną gamą żywności ekologicznej w tym pozycji dedykowanych m.in. diabetykom, alergikom i wegetarianom.

## Przejdź z nami na ECO!

Znajdziesz u nas m.in. produkty

Uzdrowisko  
Rabka

Godziny otwarcia: Poniedziałek - Sobota: 8.00-22.00; Niedziela: 10.00-20.00

Eco Delikatesy Solvay Park, ul. Zakopiańska 105, 30-418 Kraków

[www.eco-delikatesy.pl](http://www.eco-delikatesy.pl)



Eco Delikatesy Solvay Park